



KURIER WILEŃSKI

WTOREK
28
GRUDNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 250 (13795)

Cena 1 Lt

Ponad 50 osób zginęło w czasie świąt Bożego Narodzenia we Francji, Niemczech i Szwajcarii wskutek gwałtownej wichury i burzy

„Lothar” zaatakował Europę



Obrazek z Zurychu: kierowca volkswagena golfa miał prawdziwe szczęście w nieszczęściu - został bez samochodu, ale uszedł z życiem
Fot. EPA-ELTA

Gwałtowny huragan „Lothar” w ubiegły świąteczny weekend przeleciał nad Zachodnią Europą, zabijając ludzi, zrywając dachy i obalając drzewa. Prędkość wiatru przekraczała w porywach 200 kilometrów na godzinę. Przed trzema tygodniami Litwę nawiedził huragan „Anatolij”. Zginęły wówczas 2 osoby, a 16 doznało obrażeń. Straty materialne przekroczyły 30 mln Lt.

Śmierć w czasie świątecznego obładu

We Francji wichury spowodowały zakłócenia w komunikacji kolejowej i wyrzuciły na szosy setki drzew, blokując ruch samochodów. Dwa lotniska paryskie były w niedzielę rano zamknięte przez kilka godzin. Samoloty nadlatujące do Paryża kierowano na lotniska w

Brukseli, Lyonie i innych miastach Europy Zachodniej.

We Francji zginęło co najmniej 28 osób. Jedna kobieta poniosła śmierć, gdy wichura zepchnęła ją do wody z nabrzeża w porcie w Hawrze, a ktoś inny zmarł przyniesiony przez sufit podczas świątecznego obiadu.

(Dokończenie na str. 2)

Wszystkie kłopoty - z braku pieniędzy

Jedni pikietują, inni procesują się

Samorząd rejonu wileńskiego z braku pieniędzy, których nie przelano z budżetu krajowego, nie jest w stanie pokryć długów spółce „Toks”. Ta groziła wstrzymaniem rejsów autobusów podmiejskich, ale ostatnio znaleziono sposób na rozstrzygnięcie tego problemu.

Nadchodzący nowy rok, zamiast tradycyjnie miłych prezentów, niesie szeregowym mieszkańcom kraju „pełen wór” przykrych zapowiedzi, których realizowanie w dużym stopniu obciąża i tak już trudne bytowanie. Bo jak ludzie powiadają, gdzie nie tknij - wszędzie podwyżki (tylko nie płacy zarobkowej). Zwiększy się liczba osób, nie będących w stanie zapłacić za mieszkanie, za świadczone usługi komunalne, zmuszonych zrezygnować z telefonów, z środków komunikacji miejskiej, podmiejskiej.

(Dokończenie na str. 7)



Czy autobusy nadal codziennie będą wyruszać w rejsy? Zależy to od rozliczenia z samorządem
Fot. Marian Paluszkievicz

**NAJ
MOD
NIEJ
SZA**

**NOWEGO
kompletu
usług
„Labas”
cena -**

29 Lt

Dla wszystkich użytkowników „Labas”
STANIAŁY
rozmowy w godzinach dziennych!

Dzwoniąc do sieci „Bité GSM”
2,00 Lt/min.

Dzwoniąc do innych sieci na Litwie -
2,80 Lt/min.

W numerze:

Aktualności

Dziś, w dawnym arsenale - Muzeum Sztuki Użytkowej przy ul. Arsenalo 3 otwarta zostanie wielka wystawa poświęcona chrześcijaństwu w sztuce Litwy. Największe zainteresowanie wzbudzi zapewne ekspozycja skarba katedralnego.

str. 4

Reportaż

- Nie mielibyśmy drogi, gdyby nie Wiktor Jurgielewicz - z przekonaniem twierdzi Jan Biedulski. Tegoż zdania są wszyscy mieszkańcy wsi Sklewiecie.

str. 5

Społeczeństwo

„Dobrze, że zawitaliście do nas. Myśleliśmy, że wszyscy o Turgielach zapomnieli” - takie słowa usłyszała ekipa „K. W.” podczas gościnny w turgielskim Domu Kultury.



str. 6

Kultura

„Faust - to ludzka tragedia. Nie ironia, bądź autoironia, nie! Ironia - to samoobrona. Tragedia - to rozpacz, szalony ból, udręka.

str. 8

Świat

Porywacze domagają się uwolnienia przez władze indyjskie uwięzionego islamisty z Kaszmiru. W przypadku odmowy groziło początkowo zabiciem pasażerów i popełnieniem samobójstwa.

str. 9



UAB „Klion” Birbynų 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Sentencja dnia

Moda jest tak przytłaczającą formą brzydoty, że trzeba ją zmieniać co pół roku.

Oskar Wilde



KRAJ

Kalejdoskop aktualności

Nieudany rok

Lider Związku Centrum Romualdas Ozolas twierdzi, że kryzys rozłamu partii, który ogarnął w tym roku Litwę, jest kryzysem państwowym i klęską dla społeczeństwa.

Na wczorajszej konferencji prasowej R. Ozolas zauważył, że tegoroczny kryzys "uszczerpił" prawie wszystkie partie.

"Niestety, należy przypominąć, że w podobnych sytuacjach, czyli okresach przełomowych, z metów politycznych wyłania się wielu dawnych działaczy, jeszcze nie usatysfakcjonowanych, budzą się różni cwaniacy, tymczasowo przyklejeni do innych partii i nawet już szeroko znani", stwierdził lider centrystów.

Niemniej, jego zdaniem, jeszcze więcej jest takich, "którzy dojrżeli w innych sferach i masowo wpływają do najpopularniejszych organizacji bądź się gromadzą wokół ludzi sukcesu".

Do omówienia

Dyplomaci Litwy i Rosji postanowili spotkać się w połowie stycznia, aby uzgodnić datę wizyty prezydenta Valdas Adamkusa w Rosji.

Zastępca doradcy prezydenta Egidijus Meilunas powiedział, że narady w sprawie czasu wizyty rozpoczną się po noworocznym święcie i prawosławnym Bożym Narodzeniu, obchodzonym w Rosji na początku stycznia.

V. Adamkus w styczniu do Rosji raczej się nie uda. Obecnie rozważana jest możliwość zorganizowania jego wizyty pod koniec lutego.

Przewidziana na początek grudnia wizyta prezydenta Litwy w Rosji została odroczone w związku z nagłą chorobą Borysa Jelcyna.

Nikt nie chce latać

W pierwszym dniu roku 2000 lotnisko wileńskie będzie nieczynne.

Jak poinformowało Lotnisko Wileńskie, z braku popytu spółki lotnicze tego dnia odwołały wszystkie swoje rejsy, toteż 1 stycznia nie są przewidziane ani starty, ani lądowania samolotów. W pierwszym dniu Nowego Roku na lotnisku pozostaną tylko dyżurni. 31 grudnia Lotnisko Wileńskie będzie funkcjonowało tak, jak zazwyczaj.

Jeden dzień w Kosowie

Prezydent Valdas Adamkus uda się do Kosowa, aby odwiedzić poległych tam misję pokojową żołnierzy litewskich.

Adamkus uda się do Kosowa na jeden dzień 30 grudnia wspólnie z prezydentem Polski Aleksandrem Kwaśniewskim.

W drodze do Kosowa przywódcy Litwy i Polski spotkają się jeszcze z prezydentem Macedonii Borysem Trejkowskim.

W kierowanej przez NATO międzynarodowej misji pokojowej w Kosowie uczestniczy 30 żołnierzy litewskich z Kowieńskiego Batalionu Strzelców.

Żołnierze litewscy od września służą w batalionie polskim, wchodzącym w skład brygady USA.

Pierwsi

Rejon janicki jako pierwszy w powiecie szawelskim uporał się z projektami regulacji rolnych. W poniedziałek te projekty zostały rozpatrzone w samorządzie rejonowym. W ich omawianiu uczestniczył minister rolnictwa Edvardas Makelis.

Jak poinformował kierownik wydziału regulacji rolnych rejonu janickiego Raimundas Tiškevičius, w tym rejonie w sprawie riparytacji ziemi zwróciło się około 10 tys. obywateli, pretendujących do blisko 90 tys. ha ziemi. Ponad trzy czwarte z nich (76 proc.) już odzyskało prawo własności.

16 sierot z Czechenii

W przededniu świąt Bożego Narodzenia na Litwie zamieszkało 16 sierot z Czechenii.

10 sierot zakwaterowano w domu "Vaiko tėvyšės" we wsi Avikilai rejonu mariampolskiego, a sześćcioro w mieszkańcach Garliavy na przedmieściu Kowna. Są one w wieku od 5 miesięcy do 17 lat.

Razem z sierotami na Litwę przybyli też założyciele dawnych rodzinnych domów dziecka w stolicy Czechenii Chadizad i Malik Gatajewowie.

Weszli w rytm

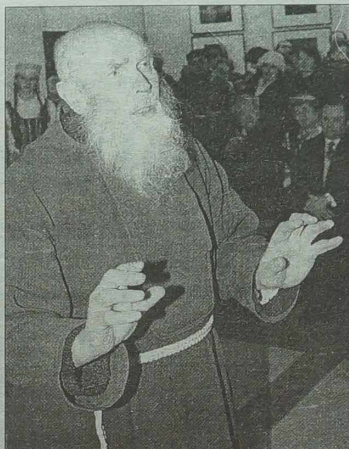
Gdy rafineria w Możejkach wznowiła pracę według normalnych warunków, przedstawiciel rosyjskiego koncernu "LUKoil" poinformował, że dobiegają końca negocjacje na temat długofalowej współpracy z kierowanym przez Amerykanów litewskim koncernem naftowym.

Przedstawicielka "Mažeikių nafta" Virginija Kristinaitienė poinformowała, że wczoraj na pełną moc działał sprzęt do wstępnej obróbki ropy, natomiast z dogłębną obróbką ropy na razie się zwleka, aby zgromadzić więcej mazu, przetwarzanego przez to urządzenie.

"Cała rafineria pełną moc osiągnie gdzieś w połowie tygodnia", powiedziała V. Kristinaitienė.

"Mažeikių nafta" od minionej środy ponownie otrzymuje surowiec - łącznie do końca roku dostarczy się go około 200 tys. ton.

(BNS, ELTA)

Laureatem pojednania -
Ojciec Stanisław

Ojciec Stanisław po wręczeniu mu nagrody i statuetki "Białego Anioła" Fot. ELTA

Trudno o lepszą kandydaturę do nagrody fundacji "Pojednania" niż wielbny Ojciec Stanisław, zakonnik klasztoru w Datnowie. Każdy, kto z nim się kiedykolwiek zetknął, był pod jego wrażeniem. Latem

tego roku, gdy z okazji obchodów 10 - lecia kiejdańskiego oddziału ZPL "Lauda", spotkał się z ekipą dziennikarzy "Kurier Wileński", zadziwił nas swoją dobrocią, tolerancją, szerokim spojrzeniem na świat, skromnością. "Absolutnie nie rozumiem, dlaczego tę nagrodę przyznano mnie" - wykrzyknął ojciec Stanisław podczas święcenia mu w drugim dniu Świąt Bożego Narodzenia nagrody fundacji "Pojednania". Widziałby raczej laureatami tej prestiżowej nagrody kardiochirurgów ze szpitala w Santoryszkach, którzy również byli do niej zgłoszeni.

W tym, co robi, wielkich zasług swoich nie dostrzega. Jako duchowny służy ludziom, uzdrawiając ich dusze. Nie widzi nie nadzwyczajnego w tym, że w odrestaurowanym klasztorze, znajdującym się obok świątyni, każdy zabłąkany podróżny może znaleźć nocleg, głodny - strawę, spragniony - będzie napojony. Podczas Mszy Świętej, poświęconej uroczystości 10 - leciu "Laudy", w najłatwiejszy sposób z języka litewskiego przechodził na polski, nawiązując do historii Rzeczypospolitej Obojga Narodów, dużo pięknych słów zebrani usłyszeli na temat tolerancji w stosunkach międzykulturowych i pojednania narodowego.

W tym roku po raz szósty została przyznana nagroda fundacji "Pojednania" ("Santarvės"). W latach poprzednich laureatami jej byli: poeta Justinas Marcinkevičius, monsignor Kazimieras Vasiliauskas, krytyk literacki Viktorija Daujotytė - Pakierienė, prezydent Algirdas Brazauskas, kardynał Vincentas Sladkevicius. Tegorocznemu laureatowi gratulacje złożyli najwyżsi dostojnicy państwowi.

K. A.

Prezydent Litwy mógłby założyć weto na ustawę o budżecie

O "Williamsie" i aliansie

Zdaniem członka Sejmowej Frakcji Socjaldemokratycznej Vytenisa Andriukaitisa, prezydent Litwy Valdas Adamkus mógłby zawetować przyjętą przez Sejm ustawę o budżecie, która, jego zdaniem, koliduje z Konstytucją kraju, Statutem Sejmu i przyjętą została bez przestrzegania procedur. Na wczorajszej konferencji prasowej parlamentarzysta zwrócił jednak w taką możliwość.

V. Andriukaitis zaznaczył, że Litwa "na kolanach podejmuje się odpowiedzialności placenia "Williamsowi". Jego zdaniem, należało śmiało podjąć decyzję i zamrozić zobowiązania wobec tej kompanii. "Jeśli Litwa mogła odroczyć rewolucyjną oszczędności, zwrót pieniędzy za własność, mogłaby też odłożyć na 2-3 lata zobowiązania wobec kompanii "Williams" - powiedział V. Andriukaitis. Dodał on, że odroczone zostały zobowiązania wobec mieszkańców Litwy, oświaty, nauki, opieki lekarskiej, wszystkie projekty inwestycyjne. V. Andriukaitis nazwał to "tego-

rocznym prezentem".

"Już tylko z tego powodu prezydent Litwy powinien założyć weto na ustawę o budżecie. Wątpliwe jednak, czy uczyni to, gdyż Rada Obrony Państwa, zarówno jak i obecna większość sejmowa, przyczyniła się do tych decyzji" - powiedział V. Andriukaitis. Dlatego też nie wierzy w podobne kroki.

Zdaniem parlamentarzysty, problem budżetu jest związany z dwuletnią polityką, z odpowiedzialnością Rady Obrony Państwa, większości sejmowej i państwa. V. Andriukaitis zwrócił uwagę na to, że na podstawie jego danych "alians eks-premiera Gediminasas Vagnoriusa i byłego ministra gospodarki Vincasa Babiliusa przyniósł Litwie 1 mld 400 mln litów strat".

Brak zaufania

Vytenis Andriukaitis nie odrzuca możliwości wyrażenia wotum nieufności wobec prokura-

tora generalnego Kazysa Pednyty.

Na konferencji prasowej powiedział on, że wystąpi z taką inicjatywą jeśli się nie doczeka reakcji na przedstawione przez siebie potencjalne naruszenia byłego ministra gospodarki Vincasa Babiliusa.

Według danych V. Andriukaitisa, trwa jeszcze rozpatrywanie czterech związanych z tym spraw. "Na początku przyszłego roku uogólnie posiadany materiał. Jeśli się nie uda otrzymać odpowiedzi, to moim zdaniem należałoby zainicjować wotum nieufności wobec prokuratora generalnego", powiedział poseł. Obiecał jednak kierować się literą prawa. "Będę przestrzegał ustalonych procedur. Jeżeli jednak odpowiedzi prokuratury pozostaną bez treści, będzie poważna podstawa do ogłoszenia w Sejmie wotum nieufności prokuratorowi generalnemu" - powiedział poseł. (ELTA)

„Lothar” zaatakował Europę

(Dokończenie ze str.1)

Większość ofiar zginęła w wypadkach drogowych, do których, zdaniem policji, mogła przyczynić się zła pogoda. Około 200 osób odniosło obrażenia.

Wichura w Paryżu była tak silna, że policja na pewien czas zamknęła Pola Elizejskie dla pieszych i samochodów, aby nikt nie ucierpiał od spadających części dachów.

Wskutek przerw w dostawie prądu musiano wstrzymać kursowanie pociągów na siedmiu spośród 14 linii paryskiego metra i na większości tras stołecznej kolei dojazdowej.

Drzewa padały na ludzi

W Szwajcarii większość spośród co najmniej 11 ofiar śmiertelnych stanowią piesi i zmotoryzowani, których przyniosły drzewa. Jedna osoba zginęła, kiedy wyrwane z korzeniami drzewo uderzyło w kabinę kolejki linowej (pozostałe cztery osoby jadące w tej kabinie wyszły z opresji cało). Jest też wielu rannych.

W południowych Niemczech zginęło w podobnych okolicznościach co najmniej 15 osób, setki odniosło rany. Usuwanie skutków huraganu trwało przez całą noc z niedzieli na poniedziałek oraz w ciągu całego wczorajszego dnia.

„Anatolij” przeleciał nad Litwą

Na początku tego miesiąca nad Litwą przeleciał huragan „Anatolij”.

Najbardziej wówczas ucierpiał rejon szluciki, gdzie szybkość wiatru wynosiła 40 metrów na sekundę.

Na Wileńszczyznę huragan nie dotarł, mimo to burza zostawiła swoje ślady. Wiatr spowodował duże straty pogrikskim szklarniom, pożywał dachy w gminie suderskiej, padające drzewa niszczyły domy.

Opr. A.B.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy odrzuca oskarżenia

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy zdementowało pogłoskę, że od 1 stycznia 2000 r. zostaną zniesione wszystkie cła na produkcję wwożoną przez Unię Europejską.

Europejska umowa przewiduje obustronne znizki w handlu produktami rolnymi, nie zaś całkowite zniesienie cła, oświadczyła służba prasowa MSZ.

Taki komunikat rozpowszechni

niony został w reakcji na oświadczenie przedstawicieli rolników o tym, że w sytuacji, gdy władza nie chroni rynku litewskich produktów rolnych, rolnicy zamierzają blokadować urzędy cła.

Na konferencji prasowej w ubiegłym tygodniu przedstawiciele rolników przede wszystkim obiecali zorganizować pikietę przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych, żądając nie znoszenia

ceł. Do blokady urzędów celnych zamierzali przystąpić po 15 stycznia, jeśli do tego czasu zostaną zniesione cła na sprowadzane do Litwy płody rolne.

Tymczasem MSZ oświadczyło, że reżim wolnego handlu z UE towarami przemysłowymi przewidziany jest od roku 2001, a w handlu produktami rolnymi środki ochrony rynku (cła) pozostaną na większość towarów. (BNS)

Kancelarz Sejmu wzywa do wypowiedzenia wojny sektom

Prześladowani czy prześladowający

Kancelarz Sejmu Jurgis Razma wzywał rząd do szybkiego przygotowania aktów prawnych, zastrzegających tryb zakładania organizacji religijnych oraz kontrole ich działalności.

J. Razma poinformował premiera Andriusa Kubiliusa o tym, że na Litwie o wiele łatwiej jest niż w innych krajach demokratycznych

założyć i zarejestrować wspólnotę bądź organizację religijną.

To oświadczenie zostało rozpowszechnione po pojawieniu się w tym tygodniu komunikatów w mediach o tym, że 94 członków czynnego w Visaginasie Kościoła Jezusa Chrystusa oświadczyło, że są prześladowani i postanowiło opuścić Litwę.

Sektanci do Wielkiej Brytanii zamierzali udać się dwoma autobusami, którymi opuścili Litwę.

Na pograniczu polsko-niemieckim autobusy z powodu braku wiz ich pasażerów, zatrzymali funkcjonariusze niemieccy. Według danych BNS, autobusy powróciły do Warszawy, gdzie ich ślad zaginął. (BNS)

Sąd A. Lileikisa, zdaniem polskiego tygodnika, to tragikomedia

Wyścig z czasem

Polski dziennik "Trybuna" oskarżył Litwę o świadome przeciąganie procesu sądowego Aleksandra Lileikisa, oskarżonego o kolaborację oraz holocaust.

Decyzję sądu o zawieszeniu procesu z powodu złego stanu zdrowia oskarżonego gazeta nazywa "tragikomedią".

"Czyżby na Litwie nie było żadnej karetki pogotowia bądź wózka inwalidzkiego, aby przynieść A. Lileikisa do sądu", ironizuje "Trybuna" w artykule "Honor Litwy".

Zdaniem gazety, "całkiem oczywiste jest, że A. Lileikisa broni niemal cała klasa polityczna Litwy - zarówno prawica jak i lewica".

"Tym ludziom (który z nich w bliższej bądź dalszej rodzinie nie miał kolaboranta?) z pewnością zależy na tym, aby żaden Litwin

nie był oskarżony o masową zagładę, dokonywaną przez ich rodaków przy współpracy z hitlerowcami, gdyż w ten sposób pojmują "czyste ręce" Litwinów, pisze "Trybuna".

Zdaniem dziennika, "trwa dramatyczny wyścig z czasem", ponieważ "liczne grono litewskich polityków, prawdziwych patriotów i demokratów, których większość stanowią intelektualiści i zamieszkała za granicą przyjaciele Litwy, utrzymują, że wyrok wydany na A. Lileikisa uratowałby honor Litwy w oczach świata, przyszłych pokoleń i w obliczu historii".

"Jeśli A. Lileikis nie zostanie skazany do swojej śmierci, a do tego właśnie zmierzają obrońcy przestępcy, światli i sprawidliwi Litwini przegrają wyścig z czasem i utracą możliwość uratowania honoru Litwy", twierdzi polska gazeta.

Zdaniem pisma "niezależna Litwa być może stanie się jedynym z okupowanych niegdyś przez hitlerowców państw europejskich, w którym żaden kolaborant nie był skazany za swoje przestępstwa".

Wileński Sąd Okręgowy 10 września zawiesił sprawę 92-letniego A. Lileikisa z powodu złego stanu zdrowia oskarżonego, co uniemożliwia udział w procesie. (BNS)

70 lat LOTem w świat!

POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

PRZEDSTAWICIELSTWO W WILNIE, RODŪNIO KELIAS 2, TEL. (8-22) 730020

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Obecnie na Litwie w szybkim tempie realizowana jest reforma rolno-rolnicza. Rolnicy litewscy, przyczynia się do niesprawiedliwego podziału zasobów, szkodzi rozwojowi sektora prywatnego, a najwięcej straci wyraża do ubogiej części społeczeństwa. Skuteczna walka z korupcją możliwa jest tylko dzięki konsolidacji państwa, społeczeństwa i sektora przedsiębiorczości.

Informacja: tel. 33 64 72

Służba lasów prywatnych



ATVIROS LIETUVOS FONDAS
OPEN SOCIETY FUND-LITHUANIA

Korupcja jest jednym z największych wyzwań współczesnego świata. Obala ona rządy, radykalnie wypacza politykę publiczną, przyczynia się do niesprawiedliwego podziału zasobów, szkodzi rozwojowi sektora prywatnego, a najwięcej straci wyraża do ubogiej części społeczeństwa. Skuteczna walka z korupcją możliwa jest tylko dzięki konsolidacji państwa, społeczeństwa i sektora przedsiębiorczości.

Oświadczenie misji "Międzynarodowa przejrzystość".

"Międzynarodowa przejrzystość" (MP) Transparency International — to ruch, zrzeszający międzynarodowe instytucje MP oraz narodowe oddziały w imię głównego celu — działalności antykorupcyjnej.

Zakładany na Litwie narodowy oddział organizacji "Międzynarodowa przejrzystość" jest organizacją niepolityczną, pozapaństwową, nie dążącą do zysku, swoją działalnością zmierzającą do skonsolidowania jednostek i organizacji w koalicję na rzecz działalności antykorupcyjnej. Fundusz Otwartej Litwy (FOL) jest jednym z inicjatorów założenia Narodowego Oddziału MP oraz sponsorem jego działalności.

FOL ogłasza konkurs na objęcie stanowiska dyrektora oddziału narodowego "Międzynarodowej przejrzystości"

Obowiązki:

- wykonanie pracy organizacyjnej dla stworzenia Oddziału Narodowego;
- inicjowanie, koordynowanie oraz realizacja programów antykorupcyjnych we współpracy z instytucjami państwowymi, pozarządowymi, zajmującymi się przedsiębiorczością oraz osobami prywatnymi;
- kierowanie i administrowanie działalnością Oddziału Narodowego;
- kształtowanie opinii publicznej w kierunku nietolerancji zjawiska korupcji;
- uzyskanie zasobów finansowych dla zrealizowania różnych inicjatyw antykorupcyjnych;

Wymagania:

- wyższe wykształcenie (studia zagraniczne mile widziane);
- posiadanie wizji działalności Narodowego Oddziału MP;
- doświadczenie pracy kierowniczej bądź administracyjnej;
- komunikatywność;
- znajomość języka angielskiego;
- umiejętność pracy w zespole i kształtowania go;

Poządana jest znajomość aktów prawnych, regulujących działalność antykorupcyjną.

Jeśli zainteresowaliśmy Państwa, prosimy do 14 stycznia 2000 r. złożyć w Funduszu Otwartej Litwy (A. Jakšto 9, LT-2001 Vilnius):

- Podanie o udział w konkursie;
- Wizję programu działalności oddziału narodowego MP (do 2 s.);
- Życiorys;
- Dwie referencje.

(Zam. 450)

MAKIETUJEMY
I DRUKUJEMY:

- foldery
- blankiety firmowe
- plakaty
- afisze
- prospekty reklamowe
- etykiety
- nalepki
- itp. produkcję poligraficzną

CENTRUM WYDAWNICZE

Ul. Pylimo 8/2-9, Vilnius

Tel.: 62 75 71

Tel./fax 62 50 94 E-mail lc@iti.lt



Najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Bożonarodzeniowych oraz Jubileuszowego 2000 Roku

składa Prezes Rady Weteranów II Wojny Światowej rejonu wileńskiego walczących po stronie koalicji antyhitlerowskiej **Nikolaj Filiponas**

Dziś otwarcie wystawy "Chrześcijaństwo w sztuce Litwy" Do obejrzenia ekspozycja skarbcza katedralnego

Dziś, w dawnym arsenale - Muzeum Sztuki Użytkowej przy ul. Arsenalo 3 otwarta zostanie wielka wystawa poświęcona chrześcijaństwu w sztuce Litwy. Czynną będzie do października 2003 roku - 750 rocznicy chrztu i koronacji Mendoga (? - 1263). Niewątpliwie największe zainteresowanie wzbudzi ekspozycja skarbcza katedralnego, która przez dłuższy czas uważana była za zaginioną.

Skarby te odkryte zostały w 1985 roku i grupka osób trzymała fakt ten w ścisłej tajemnicy. Wreszcie latem 1998 r. ogłoszono, że skarb liczący 270, o nieocenionej wartości, przedmiotów, przetrwał szczęśliwie w katedrze pod wezwaniem Św. Stanisława. Wydarzenie to zbulwersowało opinię publiczną, domysłem i hipotezom nastąpił kres. Głowy państwa i Kościoła litewskiego obejrzały skarby - dary królów, książąt, magnatów polskich i litewskich, biskupów, wielu słynnych w Europie osobistości. Zwyciężył śmiertelnie czekał na obejrzenie tych skarbów do dnia dzisiejszego. Nastąpił to dzięki ekspozycji "Bitwy pod Grunwaldem" Jana Matejki. Właśnie w związku z przybyciem do Wilna tego bezcennego dzieła sztuki, starry Arsenal otrzymał odpowiednie

zabezpieczenie i wyposażenie, umożliwiające pokazanie dzieł sztuki o nieocenionej wartości, a takimi są eksponaty obecnej wystawy.

Pracownicy muzeum organizując pokaz, obrazujący wagę i oryginalność kultury chrześcijańskiej na Litwie, traktują go jako odpowiedź na apel Jana Pawła II, by w miarę możliwości godnie uczcić jubileuszowy rok 2000 i nadchodzące trzecie tysiąclecie. Blisko 5000 eksponatów składa się na tę wystawę. Pochodzą one z muzeów i zbiorów prywatnych. Obejrzenie można będzie m. in. relikwiarz z relikwiami Św. Stanisława, szczerz rozłoża XVII - wieczną monstrancję wyszadaną drogiemi kamieniami, portrety hierarchów kościelnych, szaty liturgiczne szyte złotem, perłami, szlachetnymi kamieniami - dzieło rąk królów i dostojnych pań. Obok przedmiotów ze skarbcza katedralnego, mającego status litewskiej relikwii narodowej, obejrzenie można będzie unikatowe starodruki, rzeźby ludowe, zbiory kościelne i klasztorne itd. Podczas trwania wystawy towarzyszyć jej będzie bogaty program artystyczny, podobnie jak to było podczas ekspozycji matejkowskiego arcydzieła "Bitwa pod Grunwaldem".

H. J.

Było ciepło i rodzinne

Wigilia to jest zamyślenie nad tym, co wszystkich łączy i co ich boli.

Wigilia - to jest przypomnienie naszej zwykłej ludzkiej doświ.

24 grudnia br. po raz drugi w wileńskiej kawiarni "Alina" odbyła się wigilia dla osób samotnych i niezamożnych. Imprezę urządził właściciel kawiarni Aleksander Popławski. Współorganizatorem dobroczynnej wiececzy było Stowarzyszenie Dobroczynności pod kierownictwem Zbigniewa Maciejewskiego. Pobłogosławił stół, odmówił modlitwy i wigilię prowadził

ksiądz Ryszard z kościoła Ducha Świętego.

W wiececzy uczestniczyło ponad 30 osób. Połowa z nich już po raz drugi. Jak powiedział Aleksander Popławski, taka wigilia stanie się już tradycją.

Chociaż nie wszyscy się ze sobą znali, było jednak wyjątkowo serdecznie, ciepło i rodzinie. Padaly życzenia, rozlegały się dawne wileńskie koledy. Ko to wie, może właśnie tu, pod świerkową gałązką i czerwoną bombką zrodzi się niejedna prawdziwa ludzka przyjaźń.

J.T.

W Połędzie intensywnie porządkuje się zniszczone przez burzę wybrzeże

Wydatki

W Połędzie na okrągło trwają prace przy odbudowie uszkodzonych przez huragan wydm i mola.

Aby w przyszłości piasek nie był tak szybko zmywany do morza, w okolicy mola układają się duże kamienie. Na wybrzeże zwozi je ZSA "Zemaitijos granitas". W ciągu minionego tygodnia do morza wrzucono około 110 m sześć. kamieni. Ogółem w celu umocnienia wybrzeża przywiezie się około 320 m sześć. kamieni. Prace te finansuje samorząd m. Połagi.

Na przetrznię ostatnich 30 lat z plaży w Połędzie morze zagałęło około 2 mln m sześć. piasku. Plaża i wydmy szczególnie uciepaly na skutek huraganu "Anatolijus". Zdaniem

specjalistów, proces podmywania 2-3 km wybrzeża Połagi przyspieszyło usunięcie kamieni w sąsiedztwie mola.

Ponadto, do końca miesiąca ma też być uporządkowane mocno uszkodzone molo. Już wbito 6 pali, a w tym tygodniu rozpocznie się urządzanie drewnianej nawierzchni. Samorząd m. Połagi na remont mola przeznaczył 250 tys. Lt. Najwięcej środków pochłonie remont jego części zachodniej. W to miejsce kilkakrotnie uderzył zepsuty statek "Seines".

Na remont mola od spółki ubezpieczeniowej zażąda się 350 tys. Lt. (ELTA)

Dekret do kanonizacji błog. S. Faustyny Kowalskiej

W sali konsystorskiej Stolicy Apostolskiej, w dniu 20 grudnia br., w obecności Ojca Świętego Jana Pawła II, zgromadzonych kardynałów (m.in. polskich: kard. A.M. Deskur, kard. Casimir Szoka) arcybiskupów, posługujących, relatorów, przełożonych zakonnych i licznie obecnych przedstawicieli Kościołów lokalnych, zostały przedstawione dekrety Kongregacji do Spraw Świętych. Przedstawiono 18 postaci kandydujących: 2 do kanonizacji, 6 do beatyfikacji, 6 do chwaly męczeństwa, 4 do ogłoszenia heroiczności: z państw Francji, Włoch, Meksyku, Hiszpanii, Portoryko i z Polski.

Odczytano dekret cudu dokonanego za wstawiennictwem błog. S. Marii Faustyny Kowalskiej (1905-1938). Cud nadprzyrodzonego uzdrowienia, który wydarzył się w dniu liturgicznego wspomnienia błog. Faustyny, 5 października 1995 roku w Baltimore, USA. Dzięki tej publicznej aprobach Kościoła błog. S. Faustyny Kowalskiej, kandydatki do chwaly ołtarzy, na wszystkich czcicielach Miłosierdzia Bożego z całego świata, czeka wielka uroczystość kanonizacji w Rzymie, jak podaje Radio Watykańskie, w dniu 30 kwietnia 2000 roku. Zanim to nastąpi w II niedzielę wielkanocną (tzw. Niedzielę Miłosierdzia Bożego, już tego samego dnia w Rzymie od-

była się uroczysta procesja dziękczynna ze świecami w kościele Świętego Ducha, tuż przy Watykanie, gdzie jest centralny ośrodek kultu Miłosierdzia Bożego.

Warto nadmienić, że wśród przedstawionych postaci znaleźli się także: papież Pius IX (+1878) i Jan XXIII (-1963). Papież Pius IX, żyjący podczas wielkich ruchów politycznych i społecznych XIX wieku. W czasie powstania styczniowego 1863 roku ogłasza modlitwy za naród polski. Jako gorliwy pasterz oddaje się ewangelizacji, umacniając działalność kościoła misyjnego na różnych kontynentach. Głębką wiarę przenosi bardziej w serce tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Ogłasza dogmat Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w 1854 roku. Organizuje I sobór watykański.

Papież Jan XXIII rozpoczyna II sobór watykański, popiera karminalnie ekumenizm. Dąży do właściwych relacji z Kościołem wschodnim - ortodoksyjnym, z anglikanami, z różnymi galeziami protestantyzmu. A także zwraca większą uwagę na społeczność hebrajską, rozpoczynając dialog z nimi. Wielki orędownik pokoju, dawca miłości i dobroci, przyjaciel biednych.

Abp. Jose Saraiva Martins, prefekt Kongregacji do Spraw Świętych, przypomniał wszystkim obecnym słowa Jana Pawła II skierowane w liście „Tertio Millennio adve-

nienie”, „Kanonizacja i beatyfikacja świadczą szczególnie o żywotności Kościoła lokalnego, bardziej licznie niż w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Wielki hold czyniony Chrystusowi przez poszczególne wspólnoty, będzie przejawiał wszechmocną obecność Odkupiciela poprzez owoce wiary, nadziei, miłości w mężczyznach i kobietach różnych języków, ras, którzy naśladować Chrystusa w rozmaitych darach powołania chrześcijańskiego” oraz w odniesieniu do męczenników, że „Kościół pierwszego tysiąclecia rozdzielił się z krwi męczenników, zaś na końcu drugiego tysiąclecia Kościół stał się na nowo kościołem męczenników”. Wielu z nich umierając wołało: niech żyje Chrystus, Król.

Radość ogłoszenia dekretu do kanonizacji S. Faustyny, przed wigilią otwarcia „Porta Santa - Drzwi Świętych” bazyliki św. Piotra na Wielki Jubileusz Roku 2000 - w dniu 24 grudnia o godz. 23.00 - niech zrodzi w nas miłość do Jezusa Miłosierdnego oraz rozbudzi nadzieję w sercach Czcieli, na powrót Sióstr ze Zgrom. M.B. Miłosierdzia do Wilna, na Antokol. Niech nam pomogą w tych zadaniach Matka Jezusa i Kościoła, Wszyscy Święci oraz błog. Faustyna Kowalska „święta na wieki przed tronem Miłosierdzia Bożego”.

Ks. Dariusz Stańczyk

Rzym

Final konkursu "Dziewczyna "Kuriera"

Wielkie show na Trzech Króli
Redakcja "Kuriera Wileńskiego"
zaprasza

6 stycznia 2000 r. w auli Domu Prasy czeka na Was wiele wesołych atrakcji i miłych niespodzianek. Wspólnie z Wami będziemy wybierać "Dziewczynę "Kuriera" (Grand Prix), wśród finalistek konkursu typować "Dziewczynę publiczności", "Dziewczynę foto". Przewiduje się przybycie Trzech Króli, występy studia mody "Topmodeliukas", zespołów polskich "Rodacy", "Wiza", solistów.

Bilety można nabywać w redakcji "Kuriera Wileńskiego" już od poniedziałku (Dom Prasy, 11 piętro) w pokoju nr 1104, w godz. 9.00-16.00 (tel. 42-72-78). Cena symboliczna - 3 Lt. Początek imprezy o godz. 16.00.

Sponsorzy:

AVALSA
wynajem autokarów

Alina
KAWIARNIA

DEBICA

SOFINA
usługi transportowe,
turytyczne, pedagogiczne


KONSULAT GENERALNY RP
W WILNIE

TOP
MODELUKAS
WAPNIENIE OROZU I ELEGANCIJNOŚĆ

Gotana
Karolinos
KLUB

TELEWIZIJA

COSMOPOLITAN

MARY KAY
KOSMETICS

Sponsorzy nadal są mile widziani.

Pamiętajmy, aby nie skamieniały nam serca!

Ludzie ze Sklewść

Szarość zimy zostawiliśmy za Santoryszkami. Dalej towarzyszyła nam biel na ziemi i w powietrzu. To śnieg i mgła.

Gdy za parę godzin wracaliśmy do Wilna, mgła opadła i osiadła na przydrożnych jodłach. Obsypała je srebrem. Przy cmentarzyku w Gliniszczach, na którym leżą pomordowani Polacy, czekali na nas Jan Biedulski i Witold Jurgielewicz. Pan Witold żartuje, że o swoim zapisanym w dokumentach imieniu dowiedział się dopiero wtedy, kiedy przyszedł czas wyrobień paszportu. W rodzinie od urodzenia mówiono doń Wiktor, we wsi też. Tak zostało. Obaj urodzili się w Sklewściach. Tyle tylko, że pan Jan mieszka w Gliniszczach, Wiktor w Wilnie, jest inżynierem budowlanym. Pilotują nas do swojej wsi rodzinnej.

W otoczeniu dwóch jezior

Otulona bielą wiejska droga falowała wśród pagórków. Przed wsią, która raptem wyloniła się za zakrętem, stoi dębowa pięknej roboty krzyż. Obok niego parotony pewnie granitowy głaz. Pan Wiktor Jurgielewicz odgarnia śnieg. Czytamy wykuty sporymi literami napis: Pamiętajmy, aby nie skamieniały nam serca! W dowód pamięci o zmarłych Ziornkowicie Sklewście 1999. Ułożone starannie polne kamienie tworzą coś na kształt ogrodzenia. Później dowiadujemy się, że cały teren przy tym niezwykłym pomniku wymoszczony jest błękitno-różową kostką.

Pan Jan opowiada, że kiedyś w tym miejscu znajdował się wiejski cmentarz. Chowano na nim wszystkich sklewścian, najpewniej od powstania 1863 roku, a może i znacznie wcześniej. Jego prapradziad Jan zamieszkał we wsi w 1820. Przyszli "na dom". Budował wraz ze swoim bratem dwór modrzewiowy Jeleńskich w pobliskich Gliniszczach, w miejscu którego wzniesiono potem pałac murowany. Otrzymali za pracę nadział ziemi. Brat - w Pietryszkach, stamtąd też wywodzi się druga linia Bie-

dulskich. Cmentarzyk trwał długie lata. Grzebano tu mieszkańców wsi do początku naszego wieku. Zawsze po katolicku, co wiązało się ze sporym ryzykiem. Pan Jan przypomina księdza Strzeleckiego, który nie sprzeciwił się wprowadzeniu w parafii podbrzeskiej prawosławia. Ludzi wszystkich, bez ich zgody i pod przymusem, zapisano jako wyznawców tej religii. Trwali jednak w swej wierze. Po kryjomu brali śluby w kościołach w Mejszagole i Giedrojiach, chrzcili dzieci, grzebali zmarłych, modlili się po polsku w swych domach. Cmentarzyk przy świetle, gdzieś w roku 54, zaorano, zniszczono też stary krzyż. Wiele się zmieniło. Pozostało jednak niezwykle piękne położenie wsi, wciśniętej pomiędzy dwa jeziora. Musę i Szwirup albo Gliniszkie.

Gdyby nie Jurgielewicz

- Nie mielibyśmy drogi, gdyby nie Wiktor Jurgielewicz - z przekonaniem twierdzi Jan Biedulski, tegoż zdania są wszyscy mieszkańcy wsi. W swoim czasie, jak się u nas mówi, potrafił "przebić" asfaltową drogę, prowadzącą od szosy. Być może z powodu tego dogodnego dojazdu we wsi jest sporo młodzieży. Pan Jan mówi, że gdyby nie droga, pewnie już by i wioski nie było, bo kiedyś wiosną i jesienią sklewścianie z gumiaków nie wylazili. Dodaje też: "drugi miałby możliwość, a nie zrobiłby, Wiktor - to patriotą tej ziemi. Jedyne czym możemy mu się odwdzięczyć, to serdecznie podziękować i pokłonić się od nas wszystkich".

Pięcioro rodzeństwa ma Jurgielewicz, wszyscy wyfrunęli z gniazda rodzinnego, na ojczyźnie został gospodarzyć brat Jan. Siedzą w Sklewściach od wieków, podobnie jak Kulszewiczowie, Sosnowscy, Sienkiewiczowie, Biedulscy.

Kronika uroczystości

W gościnnym domu Anny Kulszewicz w Podbrzeziu (pani Ania urodziła się w Sklewściach)



Wiktor Jurgielewicz i Jan Biedulski przy kamieniu, na którym wykuty jest napis: Pamiętajmy, aby nie skamieniały nam serca! W dowód pamięci o zmarłych Ziornkowicie Sklewście 1999, i krzyżu - symbolu chrześcijaństwa i pamięci, który stanął obok nie istniejącego dziś cmentarzyka wioskowego

ogładamy film z przebiegu uroczystości odsłonięcia i poświęcenia krzyża i pomnika. "Ukochana moja ziemia, / Wileńszczyzny drogi kraj..." - brzmią słowa piosenki Jana Mincewicza w niezwykle wzruszającym wykonaniu syna Wiktora Jurgielewicza, Walerego. Piękne jesienne krajobrazy, i ta melodia, i te słowa. Jan Biedulski mówi: "O, to piosenka, dla pamięci". Wszystko w tym jesiennym dniu zrobiono - dla pamięci. Msza św. w kościele podbrzeskim, odprawiona przez nowego księdza, z

którego parafianie nie mogą się nacieszyć. Sklewścianie zgromadzili się w świątyni, aby wspólnie się modlić za swych ziornków, którzy leżą w ziemi rodzinnej i na obczyźnie, nawet hen daleko, za oceanem.

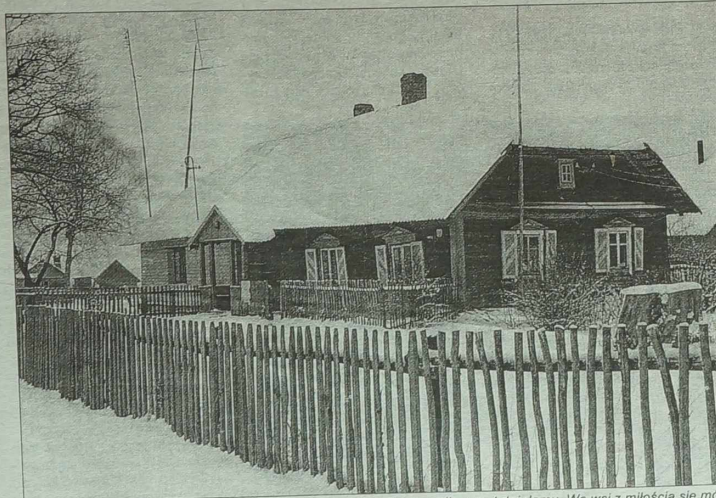
Potem spotkali się przy krzyżu - dębowym, wykonanym przez dwóch mistrzów z Gliniszczek, Albinasa i Romasa Stankevičiusów. Obok mogił wsiowych stanął symbol chrześcijaństwa, wiary i pamięci dla tych, którzy tu będą. Nie ominą krzyża, znowia pacierz, jak na katolika i Polaka przystało. Jan Biedulski - istny historyk swych stron rodzinnych, wymienia z imienia i nazwiska wszystkich ziornków, którzy zmarli od 1939 roku do dnia dzisiejszego. - Zaczniemy od początku - rozpoczyna - od pierw-

szej zagrody Sienkiewiczów. Weronika Sienkiewicz - matka akowca, Sosnowscy - jeden zmarł w Ameryce, drugi zginął w kopalniach Donbasu... Padają kolejne nazwiska. Nikt nie został zapomniany. Dzieci, młodzież przy krzyżu, wspólna modlitwa, moment poświęcenia krzyża i pomnika. Potem spotkanie w domu rodzinnym Jurgielewiczów. Ponad setka ludzi. Każdy przyniósł, co mógł... Niekiedy nie widzieli się od dawna, rozmowom nie ma końca. Postanawiają odtąd spotykać się co roku. Krzyż ich połączył...

- Komu za to jesteśmy wdzięczni? - pyta Jan Biedulski. I odpowiada - naszemu ziornkowi i rodakowi Wiktorowi Jurgielewiczowi...

Halina Jotkiallo

Fot. Marian Paluszkievicz



W Sklewściach lubiono zawsze drzewa. Rosną przy każdym zabnanym tutaj domu. We wsi z miłością się mówi: nasze dęby

Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca "Wilia"

zaprasza na koncert w dniu 30 grudnia 1999 r. na godz. 18.00 do Pałacu Kultury Związków Zawodowych z okazji zakończenia 1999 roku.

W czasie koncertu chętni będą mogli wpłacić składki na ustawienie pomnika dla wielce zasłużonego choreografa zespołu "Wilia" i Kultury Polskiej na Litwie śp. Zofii Gulewicz.

Bilety można nabyć we wszystkich szkołach polskich oraz w kasie Pałacu Kultury od godz. 13.00 do 17.00 w dniach pracy).

Informacja: tel. 33-12-78.

Dziewiąte spotkanie redakcji „Kuriera Wileńskiego” z czytelnikami w 1999 roku

W Turgielach - jak w rodzinie

Drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia był śnieżny. Zawiało drogi i ścieżki. Gdy jechaliśmy do Turgiel, zamieć nie ustawała ani na chwilę. Co prawda, dokuczyła najbardziej kierowcy. Natomiast ekipie, siedzącej w ciepłym, przylutym busie, podróż w taką pogodę stwarzała romantyczny nastrój.

Przybyliśmy do miasteczka, gdy w kościele kończyła się poranna Msza Św., podczas której ksiądz Józef Aszkiełowicz powiadomił o mającej się odbyć imprezie. Afisz na drzwiach DK (dawnego... Domu Ludowego) obwieszczał, że razem z przedstawicielami redakcji przybywa do Turgiel - śpiąca rodzina Zejmów z Podbrodzia.

Słowa ułożyła sama Anna

Duszą tego niezwykłego trio jest mama, Anna Zejmo, obdarzona ładnym głosem, pełna uroku i radości życia osoba. Być może, właśnie talent, zamilowanie do śpiewu dodają jej siły, bowiem ponad dwadzieścia lat temu praktycznie była już prawie umierająca. Pracowała wówczas jako ekspedientka w sklepie spożywczym. Wieczorem przysiedzi „po zakupy” nieznanym osobnikom. Gdy odwróciła się, by zająć towar z półki, zadał jej cios prosto w głowę żelaznym toporkiem do otwierania skrzyń. Okradł kasę, zabrał towary i wybiegł. Anna leżała bez przytomności w kałuży krwi. Gdy ją znaleziono, nie dawała żadnych oznak życia. Lekarze bardzo długo walczyli o jej ocalenie. Trepanacja czaszki, zastosowanie specjalnej płytki, która i dzisiaj osłania opony mózgową, długie ogólne leczenie. Powoli wróciła do zdrowia, odzyskała siły i równowagę. Mąż Antoni i syn Edek opiekowali się Anną, nie pozwalali pracować. Wszystkie ciężkie roboty w ich większym gospodarstwie wzięła na siebie Antoni. Budował wtedy dom. Gotów był nieba dla swojej Anusi przychylić. A ona, gdy wróciła do zdrowia, mimo zastrzeżeń lekarzy, urodziła mu drugiego syna, Andrzeja. I zdawać by się mogło, że szczęście już nigdy nie opuści tego zgodnego domu. Los jednak zesłał Annie kolejną tragiczną próbę. W pobliżu domu



Ksiądz Józef Aszkiełowicz składa życzenia „Kurierowi”

zginął pod kołami samochodu, prowadzonego przez pijanych kierowców, jej mąż i największy przyjaciel. Było to pięć lat temu. Podczas każdego występu (w Turgielach również) matka i synowie śpiewają piosenkę, poświęconą jego pamięci. Słowa ułożyła sama Anna.

Śpiewają i zdobywają nagrody

Jak widać na przykładzie Anny, człowiek jest bardzo silny, potrafi wiele znieść, szczególnie, gdy obok są przyjaciele, serdeczni ludzie.

Takim przyjacielem dla Zejmów stała się Pelagia Jaśkiewicz, opiekunka zespołu „Magunianka”, w którym kiedyś śpiewała

Anna. Pomogła stworzyć im zespół rodzinny, tym bardziej, że Edward i Andrzej są uzdolnieni muzycznie. Zejmowie pięciokrotnie brali udział w Międzynarodowych Spotkaniach Rodzin Muzykujących w Dobrym Mieście koło Olsztyna. W 1997 r. zdobyli III miejsce, w 1998 r. przypadła im Główna Nagroda Publiczności. Odchodzący 1999 r. przyniósł im II miejsce. Rodzina na stałe zamieszkała w Podbrodziu, synowie grają w miejscowym Domu Kultury...

Spotkaniem towarzyszył świąteczny nastrój

Pani Władysława Szyłobryt, nauczycielka Szkoły Średniej w Turgielach i kierowniczka znanego zespołu „Turgielanka”, na po-

witanie powiedziała kierownikowi ekipy „K.W.” Zbigniewowi Markowiczowi: „Dobrze, że zawitaliście do nas. Myśleliśmy, że wszyscy o Turgielach zapomnieli!” Zaprosiła nas do sali, na środku której stała duża mieniąca się świątłami choinka. Powoli gromadzili się widzowie. Nie było ich tak wielu, jak na przykład w Solecznikach, ale ci, którzy przyszli, wykazali się dużym zaangażowaniem. Gorąco oklaskiwali piosenki Anny i jej synów, uczestniczyli w mini-konferencji o „Kurierze”. Życzenia turgielskim kombatanom złożył pan Edward Klonowski. Mieszkańcom gminy turgielskiej żyje się ciężko. Nieliczni mogą pozwolić sobie na prenumerowanie gazety. Mimo to znają jej treść, bo jeden egzemplarz czyta po kolei kilka rodzin. Pani Łucja

Jurgielewicz, dyrektorka szkoły, wspominała, że kiedyś w „Czerwonym Sztandarze”, a następnie w „Kurierze” była strona dla starszych uczniów i młodzieży, „Sprawy moje, twoje, nasze...”. Zapropomowała, aby zespół redakcji wznowił taką stronę młodzieżową. Niech nastolatki mają swoje miejsce do dyskusji. Proboszcz Józef Aszkiełowicz wyraził uznanie zespołowi „Kuriera”, że potrafił przetrwać ciężkie czasy, nie utracił łączności z czytelnikami i nadal umacnia więź z mieszkańcami Wileńszczyzny. Ksiądz podkreślił, że po niedziale, gdy nie ma „Kuriera”, to smutny i jakby pusty dla niego dzień. Składając „Kurierowi” życzenia świąteczne i noworoczne powiedział, aby nie zboczył z obranej drogi i pamiętał, że jest ulubioną i najbardziej cenioną polską gazetą na Wileńszczyźnie. Ksiądz Aszkiełowicz wyraził również uznanie dla pani Anny, że tak mądrze potrafiła wychować synów. Chwalił Zejmów za wysoki poziom wykonawstwa i wyraził ubolewanie, że nie mają kasyety ze swoimi piosenkami.

Starosta turgielski Wojciech Jurgielewicz mówił o mieszkańcach gminy, którym sprawy polskość i dziennika zawsze są bliskie sercu.

Zebrani wyrazili uznanie pod adresem redakcji, która zobowiązała się, że codziennie będzie dowozić do szkoły świeży „Kurier”, który mieszkańcy mogą mieć za 13 Lt miesięcznie.

Następnie pod wesołą muzykę większość obecnych roztańczyła się, rozśpiewała. Na sali zapanował prawdziwie świąteczny nastrój...

Jadwiga Podmostko
Fot. Marian Paluszkievicz



Na scenie zespół rodzinny Zejmów



Turgielanie w dobrym nastroju

Wszystkie kłopoty - z braku pieniędzy

Jedni pikietują, inni procesują się

(Dokończenie ze str. 1)

I wszystkie te "nieszczęścia" wynikają z "błahostki" - świecącego pustką budżetu. Nie bez podstaw były premier Paksas, kosztem zajmowanego stanowiska odmówił "opróżniania kiesy państwowej" poprzez podpisanie umowy z Williamsem. Podpis złożył upoważniony do tego były minister Kaktys, a skutki tego nie dały na siebie długo czekać.

Reakcja łańcuchowa

Wyczerpany został budżet. Rozpoczęła się więc reakcja łańcuchowa. Na konta samorządów miast, rejonów nie przelano planowanych funduszy. Te z kolei nie mają możliwości zapłacić wynagrodzenia nauczycielom, urzędnikom, innym pracownikom budżetowym. Nie mogą też pokryć rachunków przedstawianych samorządom przez organizacje, spółki świadczące usługi mieszkańcom miast, rejonów. Do nich należy też "Toks". Spółka Dalekobieżnej Komunikacji Pasażerskiej, Przewodniczący Federacji Jonas Pietraška organizuje pikietę ostrzegawczą przed gmachem rządów, w styczniu zapowiada strajki pracowników komunikacji miejskiej.

Natomiast Arūnas Urbonas, dyrektor generalny "Toks" "znajduje" sposób na odzyskanie należnych jego firmie pie-

niedzy. Jest to już wypróbowany "chwyt". (Ostatnio zaczęli go stosować również rolnicy). "Toks" rzecz można, tradycyjnie już dwa razy do roku pozywa samorząd rejonu wileńskiego do sądu. Ostatnio to również uczynił. W pozwie podkreśla, że pomimo trudności finansowych "Toks" stara się w terminie i jakościowo wykonywać zobowiązania przewidziane w umowie. Natomiast partner, (samorząd) nie przestrzega umowy i za wykonane prace rozlicza się tylko pod przymusem, drogą sądową. Ale ostatnio, prawdopodobnie, nawet werdykt sądu będzie bezskuteczny (jeżeli samorząd nie otrzyma pieniędzy). Wszak "z pustego i Salomon nie naleje".

A że pikiety, strajki stały się "przekonyującym argumentem" w walce o należne, w mass mediach przemknęła myśl, że kierowcy "Toks" zastrajkują. Oznaczałoby to, że ruch w rejonie zostaje sparaliżowany, większość pasażerów, w tym uczniowie, nie dotarłaby do szkoły, lekarza itd.

- Jakże się wyjść z sytuacji? - pytam Henrikasa Rinkevičiusa, kierownika wydziału ekonomiki i rozwoju rejonu wileńskiego.

- Cudów nie ma. W roku bieżącym do budżetu rejonu nie wpłynęło planowych 4,6 mln Lt. Pieniądzy stałe brakowało, ale teraz nie ma nawet na wypłaty na-

uczycielom, pracownikom przedszkoli, lekarzom...

Partner niezawodny, ale drogi

- Z firmą "Toks" mamy umowę do połowy 2002 roku. Partner niezawodny, chociażby z tego powodu, że gdy zepsuje się autobus, zastępuje go innym i pasażerowie z tego powodu nie cierpią. Czego nie można powiedzieć o prywatnych przewoźnikach - mówi Rinkevičius.

- Zgodnie z umową, część kosztów tras autobusowych "Tokso-wi", pokrywa dochód z biletów, brakującą część, wliczając w to 10 proc. zysku, dla przewoźników, pokrywa samorząd.

- Umowa ta dla nas nie jest korzystna - mówi Rinkevičius. - Za każdy kilometr przebytej drogi średnio dopłacamy ponad 1 Lt. Podczas, gdy dla prywatnych przewoźników, (których w rejonie jest 16), dopłacamy znacznie mniej. Wysokość dopłaty zależy od tego, czy z usług przewoźnika korzystają uczniowie i inne osoby mające uprawnienie do bezpłatnego przejazdu, czy nie. Najwyższa dopłata dla prywatnych przewoźników wynosi 40 ct za kilometr. Natomiast właścicielom mikrobusów, którzy nie przewożą uczniów i innych "gratisowych" pasażerów, w ogóle nie dopłacamy.

- Czy z tego wynika, że "Toks" jest niechcianym partnerem.

- Chcemy z nim rozwiązać umowę.



Bezgotówkowe rozliczenie korzystne byłoby wszystkim - mówi Henrikas Rinkevičius
Fot. Marian Paluszkievicz

we. Zwróciliśmy się w tej sprawie do sądu. Sąd dzielnicowy i powiatowy wygraliśmy. Ale "Toks" nie uznał werdyktów i teraz sprawa jest w Sądzie Najwyższym.

- Wracając do zadłużenia. W jaki sposób samorząd zamierza się rozliczyć z "Toksem"?

- Chcemy przeprowadzić trójstronne, bezgotówkowe rozliczenie. Potrzebna jest na to zgoda Ministerstwa Finansów.

- Na czym polega, takie rozliczenie?

- Rząd ma zadłużenie wobec samorządu. Samorząd wobec "Toks",

a ten z kolei musi płacić podatek rządowi. W takim przypadku, za zgodą Ministerstwa Finansów, można by było na papierze dokonać wzajemnego rozrachunku. Przypuszczam, że takie rozliczenie byłoby wszystkim korzystne. Samorząd nie musiałby płacić kosztów sądowych oraz odsetków za zwłokę w rozliczeniach. "Toks" natomiast obiecał wycofać pozew z sądu.

Najważniejsze jednak, żeby mieszkańcy rejonu na tym nie ucierpieli - mówi na zakończenie Henrikas Rinkevičius.

Danuta Danowska

Zatwierdzone uchwałą rządu Republiki Litewskiej nr 1057 z 29 września 1997 r. (Redakcja uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 1274 z 11 listopada 1999 r.)

Tryb wejścia w życie ustawy Republiki Litewskiej o przywróceniu prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości

5. Podania w sprawie przywrócenia prawa własności do nieruchomości składają:

5.1. obywatele, którzy zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej „O trybie i warunkach przywrócenia prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości” nie byli uprawnieni do przywrócenia prawa własności i uzyskali takie prawo zgodnie z ustawą o przywróceniu prawa własności obywateli Republiki Litewskiej do zachowanych nieruchomości;

obywatele Republiki Litewskiej, którzy nie mieszkają w Republice Litewskiej;

obywatele, którym właściciel majątku po śmierci pozostawił w testamentie swoje imię, chociaż testament nie zawiera danych o fakcie pozostawienia ziemi lub innych nieruchomości, a w razie ich śmierci - ich współmałżonkowie, rodzice (przybrani rodzice), dzieci (przybrane dzieci), albo współmałżonkowie oraz dzieci tych osób;

obywatele, którym majątek przekazano testamentem (domowym testamentem), na podstawie umów (kupna-sprzedaży, darowizny) lub innego dokumentu

Początek patrz w nr 244

sporządzonego na piśmie bez przestrzegania ustalonej ustawowo formy oraz trybu, jak też obywatele, którym spadkobiercy prawa własności zapisali swój majątek w testamentie;

współmałżonek, rodzice (przybrani rodzice), dzieci (przybrane dzieci) właściciela majątku, który w latach okupacji (1939-1990) wyemigrował za granicę i tam, zrzekając się obywatelstwa Republiki Litewskiej, przyjął obywatelstwo innego kraju, jeśli te osoby są obywatelami Republiki Litewskiej;

5.2. obywatele, którzy pominieli ustalony termin składania podań w sprawie zwrócenia im nieruchomości.

Jeśli obywatele, którzy zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej „O trybie i warunkach przywrócenia prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości” nie byli uprawnieni do odzyskania prawa własności albo złożyli podania w sprawie przywrócenia im nieruchomości po ustalonym terminie, jak też złożyli podania, ale nie były one rozpatrywane, osoby te bowiem nie miały prawa albo je utraciły z powodu opuszczenia terminu, to uważa się, że złożyli oni podania w przewidzianym czasie. Wcześniej złożone podania rozpatrywane są zgodnie z tym trybem.

Jeśli podanie nie odpowiada wymaganiom ustawy o przywróceniu prawa własności obywateli Republiki Litewskiej do zachowanych nieruchomości albo zgodnie z tą ustawą potrzebne są dodatkowe dane, to instytucja, rozpatrująca podanie, ma prawo prosić o dostarczenie dodatkowej informacji (dokumentów) albo udokładnienie podania. Termin rozpatrzenia podania liczy się od dnia przedstawienia dodatkowej informacji (dokumentów) albo udokładnienia podania.

Prawo własności tych obywateli do zachowanych nieruchomości jest przywracane, jeśli prawo własności nie było restytuowane innym, wyszczególnionym w punkcie 2 niniejszego trybu obywatelom sposobem wskazanym w punkcie 102 niniejszego trybu, natomiast prawo własności do ziemi, lasu i zbiorników wodnych w naturze przywracane jest tylko w tym przypadku, gdy w zatwierdzonych projektach regulacji rolnych reformy rolnej ta ziemia, las i zbiorniki wodne są przydzielone do funduszu wolnej ziemi.

6. Podania w sprawie przyjęcia sposobu przywrócenia prawa własności (zwrotu powierzchni ziemi, lasu) należy składać:

w sprawie przywrócenia pra-

wa własności do ziemi, lasu, zbiorników wodnych - kierownikom miejskich, rejonowych wydziałów regulacji rolnych (dalej - miejskie, rejonowe wydziały regulacji rolnych) albo pracownikom miejskich, rejonowych wydziałów regulacji rolnych, pracującym na terenie gmin, zgodnie z miejscem lokalizacji ziemi, lasu, zbiorników wodnych;

w sprawie przywrócenia prawa własności do budynków o przeznaczeniu gospodarczo-komercyjnym - merowi (zarządowi) miasta, rejonu, ministerstwu lub innej instytucji administracji państwowej, którym ten majątek został przydzielony. W tych przypadkach, gdy budynki o przeznaczeniu gospodarczo-komercyjnym są przekazane na własność prywatną albo przedsiębiorstwu państwowemu Funduszu Majątku Państwowego lub po 1 sierpnia 1991 r. nie zachowały się one z powodu decyzji, podjętych przez państwo albo samorząd, podania składa się merowi (zarządowi) miasta, rejonu, zgodnie z miejscem lokalizacji majątku;

w sprawie przywrócenia prawa własności do domów mieszkalnych, ich części, mieszkań - merowi (zarządowi) miasta, rejonu, ministerstwu albo innej instytucji

administracji państwowej, której ten majątek został przydzielony. W tych przypadkach, gdy domy mieszkalne, ich części mieszkań są przekazane na własność prywatną albo przedsiębiorstwu państwowemu Funduszu Majątku Państwowego, albo nie zachowały się po 1 sierpnia 1991 r. z powodu decyzji, podjętych przez państwo lub samorząd, podania składa się merowi (zarządowi) miasta, rejonu zgodnie z miejscem lokalizacji majątku.

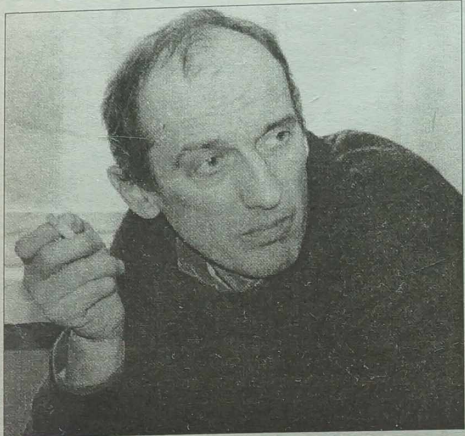
7. Podanie w sprawie przywrócenia prawa własności do tego samego majątku kilku obywateli może złożyć wspólnie albo osobno. Podanie podpisuje składający je obywatel, a w tych przypadkach, gdy podanie składa wspólnie kilku obywateli - wszyscy obywatele, którzy je składają.

8. W tym dokumencie rozpatrywane są w ustalonym trybie również te podania w sprawie przywrócenia prawa własności do nieruchomości, które były złożone zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej „O trybie i warunkach przywrócenia prawa własności obywateli do zachowanych nieruchomości”.

(Cdn.)

“Gram po to, żeby było więcej święta dla ludzi” - powiedział Valentinas Masalskis po premierze “Fausta”

“Faust” odarty ze sztampy



Valentinas Masalskis: “Zreć, spać i myśleć o dobrych witaminach... Taki tryb życia po prostu by mnie zabił...”
Fot. Tadeusz Ważniewicz

Zapowiadana głośna premiera “Fausta” Goethego (cz. I) w reżyserii i w wykonaniu Valentinas Masalskisa odbyła się w Wilnie przed Świętami Bożego Narodzenia, w kościele pw. św. Ignacego. Od tej pory “Faust” z “gorącym Masalskism” będzie wędrował po innych miastach Litwy (Kowno, Kłajpeda, Poniewież...). Do Wilna “Faust” wróci ponownie, pojawi się tuż po Nowym, 2000 Roku. Masalskisa, jak o tym sam powiedział, wchłonęła i całego pochłonęła aura sakralna wewnątrz kościoła świętego Ignacego: “to jest całkiem inny teatr, inny dialog z widzem...”

Valentinas Masalskis nie zawiódł oczekiwań odbiorcy. Dał nam “Fausta” znakomicie wykrystalizowanego, oczyszczającego od stereotypów, sztampy, rutyny. Pracował nad tym dłu-

go, bo aż cztery lata ćwiczył własną psychikę, ducha, duszę - tego wszystkiego, co nazywamy ludzką jaźnią, jakże często podatną na różne złe i dobre wpływy. Reżyser i twórca “Fausta” poddał się wewnętrznemu, niezależnemu od obcych sugestii, głosowi, który, jak mówi, nigdy go jeszcze nie zawiódł. I na tym chyba polega cały “sekret” maestrii aktorskiej Masalskisa, której “wyuczyć się nie da”. Valentinas Masalskis, artysta wysokiego lotu, nigdy nie uprawiał rzemiosła. “Teatr - to nie fabryka, aczkolwiek w naszych obecnych teatrach więcej jest rzemieślników aniżeli aktorów”. I dlatego z rodzimą, profesjonalną sceną kowieńską, na której zagrał nieprzebrane mnóstwo czołowych ról, Masalskis dotychczasową “przyjaźń” osten-

tacyjnie zerwał. Kiedy odchodził z teatru najlepszy aktor, scena ta jest skazana na powolne umieranie...

- Tam - brakowało mi duchowej przestrzeni - mówi reżyser i odtwórca “Fausta” - odzyskałem ją dopiero wtedy, kiedy poczułem smak wewnętrznej wolności.

Co mogę powiedzieć o swoim “Faście”? Faust - to ludzka tragedia. Nie ironia, bądź autoironia, nie! Ironia - to samoobrona. Tragedia - to rozpacz, szalony ból, udręka. Jak to “zagrać”? Zaden tu “profesjonalny” klucz, żaden trick nie pomoże, jeżeli człowiek sam na sobie tego nie doświadczył. Aktorstwo - to gra z diabłem. Tak jest! Można być jednocześnie i Mefistem, i Chrystusem. Tu - nie myśli się wcale o wysiłku fizycznym, ale o tym, co w danej chwili twój duch z tobą wyprawia i - kto kogo pokona?

Sprawdziłem to na sobie. Kiedy przed rokiem miałem wypadek samochodowy i w beznadziejnym stanie wiałem w szpitalu podwieszony na wciągawce, lekarze nie rokowali mi poprawy zdrowia. Jedź, dobrze się odżywiaj - prosili odwiedzających mnie przyjacieli. I jakoś nikt nie powiedział: zaufaj Duchowi Wyższemu i swemu własnemu... Postęp techniczny, elektroniczny, informatyka, intensywna nauka komercyjnego języka... Cywilizacja! Zreć, spać... Przepisy, pouczenia, witaminy... Najważniejsze - to zdrowie fizyczne. Ale - nie duchowe. Taki człowiek nie czuje wczesnych promieni wiosny, zapachów skoszonego zboża, muzyki pszczoł, nie widzi tyśiąca barw jesieni...

Czy jestem w tego rodzaju doznaniach samotny, odosobniony? Bynajmniej. To szczęście, że kiedyś w młodości los mnie zetknął z artystą plastycznym Jonaszem Arčikauskasem, człowiekiem niezwykle wrażliwym na piękno natury i na drgania ludzkiej duszy. On, który nigdy przedtem nie miał do czynienia z teatrem, dał mi, jako aktorowi teatralnemu, bardzo wiele. Dziś - to znany na świecie scenograf, obecnie - również autor oprawy plastycznej naszego “Fausta”. Ten spektakl “rodził się” w jego zacisznym wileńskim domu. Od świtu do nocy siedzieliśmy nad “Faustem”, nawet nie dyskutując, tylko - konfrontując odbiór naszych na ten temat refleksji...

“Fausta” zrobiliśmy praktycznie bezinteresownie, bo nie mieliśmy na ten spektakl pieniędzy. Z pomocą przyszli młodzi ludzie, świetni aktorzy - za gratis. Nie szukałem ich - sami się zgłosili. Ktoś, kto dotąd w ogóle z teatrem nie był związany (wojskowy) sprezentował nam cenne elementy do szaty plastycznej przedstawienia...

Twórca i - odtwórca... Z własnego doświadczenia doskonale znam te kardynalne różnice. Twórca - stworzył dla teatru gotowy produkt (np. sztukę, muzykę) i dalej już go głowa o nic nie boli. Przyjdzie na spektakl, poogląda, posłucha... Ładnie w tym przedstawieniu brzmi jego muzyka - a więc ma twórcza słuszny powód do satysfakcji. Natomiast - odtwórca ma zadanie stokrotnie trudniejsze. Powinien “wejść w rolę”. To znaczy - nie siebie pokazać, swoje własne frustracje,

niepokoje, ale tego bohatera, którego stworzył twórca, autor sztuki. Po to, żeby zrobić to naprawdę dobrze, odtwórca (wykonawca) powinien być w stanie permanentnego pustelniczego. Wyrzec się wszystkiego: pieniędzy, sławy, miłości, życia prywatnego. Masz być tym, z którym i w którym żyjesz na scenie. Dopiero wtedy nie będziesz się zamartwiał myślami na temat walki o widza...

Co mówią krytycy o “Faście”? Na razie ich zatkało. Po obejrzeniu drugiego, trzeciego spektaklu coś powiedzą, napiszą. Pochwala, wytkną błędy. Zbyt dojrzały jestem, żeby z pochwałą się cieszyć. Czy się przejmuję wytkniętymi mi błędami? Nazybaj dobrze wiem sam, co mi się w tym spektaklu udało a co nie...

No i tak życie się toczy. Na scenie. Z “Faustem”, który przyszedł mi teraz “w samą porę”, chociaż ja z nim “chodziłem” cztery lata. Bez “Fausta”, bo przecież kiedyś czas nas rozdzieli i “przyjdzie” ktoś inny, na przykład Oskar Miłosz ze swoimi wstrząsającymi utworami, albo ktoś, kto napisał fantastyczną bajkę dla dzieci...

Czy każdy nowy spektakl jest dla mnie pięknym przeżyciem, czymś w rodzaju regeneratora sił duchowych? To wszystko dzieje się “we mnie” w trakcie samego procesu twórczego. “Gotowy produkt” jest już aktem dokonanym.

Po co ja w ogóle gram? Zawsze to robię z cichą nadzieją, że może ludzie będą mieli trochę więcej święta i ich szarym dniem poprzednim...

Alwida Rolska

— W wileńskiej “Rusdramie” odbyła się ostatnia w obecnym stuleciu premiera...

“To rzecz nie tylko o Rosji”

- mówi twórca tego spektaklu Władimir Tarasow - podnosimy tu problemy niezwykle ważne i zawsze aktualne, pod każdą szerokością geograficzną...

Znany kompozytor, Władimir Tarasow, jest od bieżącego sezonu teatralnego dyrektorem artystycznym wileńskiej “Rusdramy”. Spektakl pt. “Moskwa. Pietuszki” autorstwa Benedykta Jerofiejewa jest jego drugą na

tej scenie pracą. Sztukę Jerofiejewa Władimir Tarasow przywiózł do Wilna przed 30 laty, wtedy nie zainteresowała ona jednak ówczesnych reżyserów, aż nadszedł czas, iż sam Tarasow został jej inscenizatorem.

...Siedzi człowiek na schodach i śni mu się jego własne życie - od początku do końca...

O czym jest ten spektakl? O człowieku samotnym, wyobcowanym. O miłości - do kobiety

i do ojczyzny. O jednostce zagubionej w kieracie okrutnej rzeczywistości, niezależnie od układu geopolitycznego, w którym ona funkcjonuje. Tekst nasiąknięty jest bogatą filozofią, sentencjami z Pisma Świętego. W przedstawieniu jest dużo muzyki - pięknej, przejmującej. Dopełnia ją, utrzymana w odpowiednim klimacie dzieła, scenografia autorstwa Ilji Kabanowa.

Alwida Rolska

— W wileńskim kinie “Skalvija” odbył się pokaz głośnego filmu litewskiego “Akt”

Otwartość bez tabu

Filmy dokumentalne osławionej litewskiej reżyserki Janiny Lapinskaitė już od dłuższego czasu cieszą się dużym zainteresowaniem międzynarodowym. W Litwie ochrzczono je mianem “skandalicznych” (w szczególności - “Wenus z kotem”). Nie zatem dziwne, iż na pokaz obecnego “Aktu” dostać się praktycznie było nie sposób.

“Akt” to film o kobiecie, która fotografuje męskie akty. Jest nią znana fotografka litewska Snieguolė Michelkevičiūtė. Za pomocą niezwykle prostych, nośnych środków wyrazu artystycznego Janina Lapinskaitė ukazuje bogaty świat duchowy swoich bohaterów, subtelna grę, niekiedy zaskakujące relacje między nimi.

Nie ma w tym obrazie nawet cienia kiczu, film jest utrzymany w klasycznych, czystych czarno-białych kolorach.

“Otwartość bez tabu, znakomita praca” - scharakteryzował ten niezwykle “Akt” znany litewski krytyk filmowy Skirmantas Valiulis.

Alwida Rolska

Jasełka w Skojdziskach



Ostatnio w Skojdziskiej Szkole Początkowej (filia Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1) odbyły się tradycyjne jasełka. W sali zebrał się uczniowie klas polskich i rosyjskich, nauczyciele, rodzice.

Katecheta p. Jadwiga Burokienė opowiedziała o święcie Bożego Narodzenia, akcentując znaczenie opłatków w naszej tradycji. Uczniowie z klasy 4f odeczytali fragment Ewangelii o Narodzeniu Chrystusa. Jasełka przedstawili dzieci z klas 1f i 2f. Zagrały one role Maryi, św. Józefa, Aniołów, Pastuszków. Nie zabrakło też

Kota, Zająca, Psa a nawet i... Diabła, który m. in. chciał wyrwać piórkę ze skrzydeł Aniołka. Wszyscy z zaciekaaniem oglądali przedstawienie, a szczególnie uczniowie z klas rosyjskich. Większość z nich zapewne po raz pierwszy oglądała jasełka. Wspólnie też zaśpiewano kolędy „Dzisiaj w Betlejem”. Na zakończenie przełamało się opłatkami składając sobie wzajemnie życzenia. Mali artyści otrzymali od dyrektorki Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1 p. Terezy Bereznińskiej słodkości i owoce.

Jan Lewicki
Fot. autor

Polska

Więcej policjantów

Z 11 do 7 zmniejszy się liczba komisariatów policji działających w Poznaniu. Na ulicach miasta pojawi się więcej policjantów. Są to założenia restrukturyzacji policji, która rozpocznie się 16 stycznia.

Przygotowania do zmian trwać będą od kilkunastu tygodni. Celem restrukturyzacji będzie - co zapowiada odpowiedzialny za jej przebieg nadkomisarz Sławomir Kasperski - m.in. „zmniejszenie liczby komisariatów” dzięki czemu na ulicach pojawi się 92 nowych funkcjonariuszy.

Głodówka

Sześciu związkowców ze szczecińskiego MZK nie przezwyciężyło głodówki na okres świąt. Jedynie na Wigilię podzielili się opłatkiem z rodzinami i przyjaciółmi.

Związkowcy prowadzą protest głodowy przeciwko grupowym zwolnieniom w zakładzie i domagają się odejścia pełniącego obowiązki dyrektora Pawła Sikorskiego. Z MZK ma być zwolnionych ponad 140 osób. Jak dotąd rozmów ze związkowcami nie podjęła ani dyrekcja zakładu, ani nikt z zarządu miasta.

Ikona pojednania

Grekokatolicy z parafii Przemienienia Pańskiego w Jarosławiu (woj. podkarpackie) złożyli na głównym ołtarzu tamtejszej kolegiaty rzymskokatolickiej XVII-wieczną cudowną ikonę maryjną „Brama Miłosierdzia”.

Ustawiono ją obok obrazu Pana Jezusa Miłosiernego, który od trzech lat nawiedza domy parafian. „Obecność obok siebie tych wizerunków - znaków miłosierdzia, to podkreślenie charakteru przebaczenia i pojednania, które powinno dokonać się właśnie teraz, w Roku Świętym” - powiedział archiepiskopat jarosławski ks. Aleksander Kuśta.

Usługi przewozowe

Trzy korporacje taksówkowe wybrały do świadczenia usług przewozowych z warszawskiego lotniska „Okęcie”.

Według prezydenta Warszawy Pawła Piskorskiego, ukończył to procedurę oszukiwania klientów przez tzw. mafie taksówkowe. Trzy korporacje (MPT, Sawa Taxi, Merc Taxi) mogą od Świąt parkować przed głównym terminalem lotniska. Ok. 100 metrów dalej znajduje się inny postój, na którym mogą stać wszystkie pozostałe taksówki.

Wypadek ciężarówki

Włoski TIR z ładunkiem tekstyliów wpadł nad ranem wczoraj do zalewu w Wasilkowie koło Białegostoku.

Samochód spadł z mostu, leży w wodzie wyrzucony kołami do góry. Kierowcy nic się nie stało. Z TIR-a, który jechał z Rosji do Włoch, wyciekło paliwo. Według strażaków, około 600 litrów oleju napędowego dostało się do wody. Ustawiono dwie zapory do jego absorpcji. Na szczęście nie ma zagrożenia dla ujęć wody dla Białegostoku.

Porwanie samolotu

155 zakładników - za jednego islamistę

Dopiero po drugiej próbie wystartowała wczoraj z Delhi maszyna z indyjskimi negocjatorami mającymi przyczynić się do uwolnienia 155 zakładników przetrzymywanych w samolocie na afgańskim lotnisku w Kandaharze.

Za pierwszym razem z przyczyn technicznych maszynę zawrócono natychmiast po starcie. Negocjatorzy przesiedli się do innego samolotu.

Grupa ma się udać do Kandaharu - miasta w Afganistanie, gdzie porywacze przetrzymują uwięzionego w piątek samolot indyjskich linii lotniczych ze 155 pasażerami i członkami załogi. Samolotem, którym lecą negocjatorzy, miała zostać także wysłana żywność, woda pitna, leki i koce. Negocjatorom mieli towarzyszyć lekarze.

Porywacze domagają się uwolnienia przez władze indyjskie uwięzionego islamisty z Kaszmiru Maulany Masuda Azhary. W przypadku odmowy groziło początkowo zabiciem pasażerów i popełnieniem samobójstwa. Gdy jednak



Porywacze domagają się uwolnienia przez władze indyjskie uwięzionego islamisty z Kaszmiru Maulany Masuda Azhary. Fot. EPA-ELTA

wygasł termin ultimatum, porywacze zaczęli je przedłużać.

Kilkanaście minut przed upływem pierwotnego terminu ultimatum samolot otoczyły oddziały afgańskich talibów. Na miejscu znaleźli się także nie wymieniani z

nazwiska indyjski dyplomata, który nawiązał negocjacje z pięcioma porywaczami.

Samolot indyjskich linii lotniczych uprowadziło w piątek pięciu uzbrojonych osobników podczas lotu z Katmandu do Delhi.

Airbus lądował kolejno w Indiach, Pakistanie i Zjednoczonych Emiratach Arabskich - obecnie znajduje się na pasie startowym lotniska w Kandaharze. W ZEA porywacze zwolnili 27 osób i przekazali ciało zaszytętanego mężczyzny.

Oddziały rosyjskie kontynuują szturm Groznego

Walki w centrum miasta

Z doniesień napływających z Czechenii wynika, że rosyjskie oddziały kontynuują szturm na śródmieście stolicy Czechenii Groznego, broniące zażarcie przez bojowników czecheńskich.

Media rosyjskie podały w niedzielę, że promoskiewskie ugrupowanie paramilitarne postępują nieustannie i metodycznie w głąb miasta, zbliżając się stopniowo do obiektów i miejsc o kluczowym znaczeniu. W mieście przebywają nadal dziesiątki tysięcy cywilów, narażonych na nieustanny ostrzał z obu stron i bombardowanie z pozycji rosyjskich.

Taktyka ostrożności

Wszystko wskazuje na to, że dowódcy rosyjscy konsekwentnie wprowadzają w życie zapowiedziany wcześniej plan osiągnięcia celów strategicznych przy minimalnych stratach własnych. Temu służy trwający od tygodni zmasowany ostrzał i jednoczesna ostrożność w posuwaniu się naprzód. Taktyka ta dowodzi, że Rosjanie wycią-

gnęli wnioski z poprzedniej kampanii czecheńskiej w latach 1994 - 96, kiedy to podczas szturm Groznego i innych miast oddziały rosyjskie, składające się często z młodych, niedoświadczonych rekrutów i atakujące bez odpowiedniego przygotowania artyleryjskiego ponosiły wielkie straty w ludziach.

Rosyjska agencja prasowa Interfax przytoczyła informacje przywódcy promoskiewskich ugrupowań czecheńskich Bisłana Gantamirowa, kórego oddziały paramilitarne w sile 800 żołnierzy osiągnęły podobno w niedzielę centrum Groznego, zbliżając się do budynku dawnego Domu Prasy, w którym kiedyś mieściły się redakcje miejscowych gazet.

Zacieklej opór

Z kolei rosyjska prywatna telewizja ORT poinformowała, że atakujące oddziały znalazły się już w niedzielę na placu Minut, niedaleko od centrum czecheńskiej stolicy.

Zarówno źródła rosyjskie

jak i czecheńskie są zgodne, że bojownicy z antyrosyjskich ugrupowań czecheńskich nadal stawiają w Grozным zaciekły opór. „Pochód naprzód wojsk rosyjskich następuje z wielkimi trudnościami. Praktycznie we wszystkich kluczowych punktach rebelianci zajęli silnie umocnione pozycje” - cytuje agencja Itar-Tass wypowiedzi rosyjskiego ministerstwa obrony.

Liczba obrońców miasta nie jest do końca znana. Według niektórych źródeł, jest ich tylko około 1500, według innych - 5 tysięcy. Liczba osób cywilnych, zamieszkujących piwnice i podziemne zakamarki, szacowana jest na 20 - 40 tysięcy. Obie strony różnią się też co do ocen skuteczności czecheńskiej obrony, o czym świadczą diametralnie różne dane na temat liczby ofiar po stronie rosyjskiej.

Według oficjalnych ocen podanych przez agencję RIA na podstawie komunikatów regionalnego dowódcztwa, w niedzielę zginęło w Grozным dwóch Rosjan, a czterech zostało rannych. Rebelianci twierdzą, że zabili setki rosyjskich żołnierzy.

O pokojowy dialog

Jan Paweł II wezwał w niedzielę do podjęcia dialogu, aby doprowadzić do pokoju w Czechenii.

„W dniach Bożego Narodzenia, które zachęcają ludzi, aby stali się lepsi i bardziej braterscy wobec siebie, musimy modlić się za narody żyjące w takim wielkim cierpieniu” - powiedział papież do tłumów zebranych w niedzielę w południe na Placu Św. Piotra.

Przybyli więźniowie uwolnieni po 10 latach

Wyroki bez sądu

Pięciu członków działającego w Libanie ugrupowania islamskiego Hizbollah przybyło w nocy z niedzieli na poniedziałek do stolicy Libanu Bejrutu.

Cała piątka trzymana była ponad 10 lat bez sądu w więzieniach izraelskich. Więźniowie w Izraelu bojownicy islamscy przybyli do Bejrutu przez Berlin na pokładzie samolotu Lufthansa. Rząd niemiecki pośredniczył w rozmowach w sprawie ich uwolnienia. W Bejrucie powitały ich rodziny i przedstawiciele władz libańskich.

Uwolnienie przez Izrael więźniów libańskich, pierwsze od 1998 roku, nastąpiło na 9 dni przed zapowiedzianą na 3 stycznia drugą turą rokowań syryjsko-izraelskich, wznowionych w grudniu w Stanach Zjednoczonych po czterech latach przerwy.

Uwolnienie islamistów, walczących przeciwko trwającej od 21 lat okupacji przez Izrael południowego Libanu, stanowi w ocenie obserwatorów gest dobrej woli rządu izraelskiego, mający zademonstrować wolę osiągnięcia porozumienia z Syrią, uważającą się za najbliższego sojusznika Libanu.

Premier Izraela Ehud Barak zapowiedział wycofanie się z południowego Libanu do lipca przyszłego roku, podkreślając jednak potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa miejscowościom na północy Izraela, narażonym w poprzednich latach na ataki bojowników islamskich działających z głębi terytorium libańskiego.



Liczba obrońców Groznego nie jest do końca znana. Według niektórych źródeł jest ich tylko około 1500, według innych - 5 tysięcy. Fot. EPA-ELTA

„Żalgiris” po raz trzeci wygrał turniej Ramadanu Zdecydowany triumf

W decydującym meczu finałowym w turnieju o Puchar Ramadanu kowieński zespół „Żalgiris” pokonał „Cersanit – Nomi” z Kiele - 96:71 i po raz trzeci zdobył główną nagrodę turnieju 12 tys. USD.

Kowieńczycy, własnie z tym zespołem przegrali w pierwszym meczu tego turnieju - 80:85.

W meczu finałowym w „Żalgirisie” nie grał Czech George

Zidek, który wyleciał do Moskwy, gdzie weźmie udział w meczu FIBA Wszystkich Gwiazd.

W rywalizacji o trzecie miejsce koszykarze „ASK Broceni – LMT” z Łotwy przegrali ekipie z Bułgarii - 90:99.

W tradycyjnym turnieju o Puchar Ramadanu, który odbywa się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, uczestniczyło siedem zespołów.

Lew Jaszin - sportowcem stulecia w Rosji

Znany z kociej zwinności

Legendarny bramkarz piłkarski Lew Jaszin został uznany najlepszym rosyjskim sportowcem stulecia, w plebiscycie dziennikarzy sportowych tego kraju.

Jaszin wystąpił ponad 600 razy w barwach moskiewskiego Dynama i 78 razy w reprezentacji ZSRR. Czterokrotnie był członkiem radzieckiej ekipy na mistrzostwach świata - w 1966 grał w półfinale mistrzostw w Anglii. W 1956 roku zdobył złoty medal olimpijski, a cztery lata później - mistrzostwo Europy (Puchar Narodów Europy).

Znany z kociej zwinności Jaszin obronił w swojej, trwającej dwie dekady karierze, ponad 150 rzutów karnych. W 1963 roku został wybrany najlepszym piłkarzem Europy w plebiscycie France Football (do tej pory sztuka ta nie udało się żadnemu innemu bramkarzowi).

Jaszin zmarł na raka w 1990 roku w wieku 60 lat.

Drugie miejsce w ankiecie na sportowca stulecia zajął trzykrotny mistrz olimpijski, zapaśnik Aleksander Karelin, a trzecie - hokeista i piłkarz Wsiewołod Bobrow.

Sześć zwycięstw hokeistów w Egipcie

Przedolimpijskie treningi

Sześć spotkań wygrała podczas pobytu w Egipcie reprezentacja Polski w hokeju na trawie mężczyzn. Drużyna przygotowywała się tam do turnieju przedolimpijskiego, który odbędzie się w marcu przyszłego roku w Japonii.

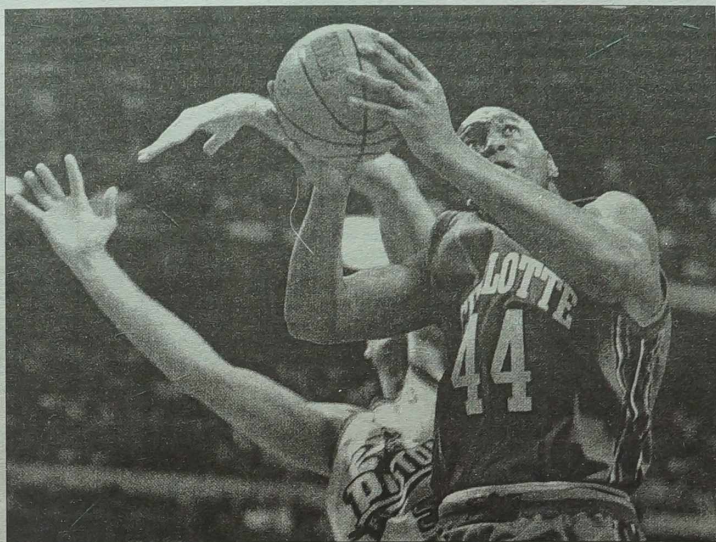
„Graliśmy z przeciwnikami, którzy reprezentowali bardzo różny poziom - powiedział po powrocie do kraju trener kadry, Jerzy Wybieralski. Z drużynami klubowymi, narodową, młodzieżowym zespołem Egiptu. Najsilniejszym rywalem był jednak nowy klubowy mistrz Afryki,

Sarkira Kair. Wygraliśmy z nimi 1:0.”

Podczas dwutygodniowego pobytu drużyna pracowała nad poprawieniem techniki i stałych fragmentów gry m.in. krótkich rogów, które w hokeju na trawie mają szczególne znaczenie.

W styczniu przyszłego roku kadra wyjedzie na prawie miesięczny pobyt do Australii, gdzie podczas zgrupowania rozegra także kilka spotkań. Hokeiści tego kraju reprezentują bardzo wysoki poziom. Australia to czwarta drużyna ostatnich mistrzostw świata.

Najgorszy bilans u Byków



Derrick Coleman w walce o kosz z Christianem Laettnerem podczas pierwszej ćwiartki meczu pomiędzy zespołami „Marets” Charlotte i „Pistons” Detroit. Mecz skończył się zwycięstwem ekipy z Detroit - 114:96.

Fot. EPA-ELTA

W spotkaniu na szczycie Konferencji Wschodniej zawodowej ligi koszykarzy NBA, Milwaukee Bucks pokonali u siebie Miami Heat 93:85.

W ostatnich minutach w zespole gospodarzy bardzo dobrze zagrał Glenn Robinson, który w czwartej kwarcie zdobył 13 pkt, ze swoich 30 rzuconych w całym meczu. Gospodarze prowadzili już różnicą 18 pkt, ale na osiem minut przed końcówką syreną koszykarze Heat zmniejszyli stratę do zaledwie dwóch punktów (72:74). Później jednak popis gry dali Bucks, rozstrzygając spotkanie na swoją korzyść.

Bohaterem meczu Cleveland Cavaliers - Toronto Raptors był

Vince Carter, który zdobył 36 pkt., a na 51 sekund przed końcem rzutem za trzy punkty zapewnił gościom zwycięstwo 98:95. W zespole z Cleveland najsukceszniej zagrał Bob Sura i Lamond Murray - rzucili po 20 pkt. Cavaliers przegrali siódmy mecz z rzędu i zajmują przedostatnie miejsce w Central Division.

Najgorszy bilans w Central Division i w ogóle w całej lidze mają chicagowskie „Byki”, które w niedzielę przegrały 22 mecz w tym sezonie, tym razem z New Jersey Nets 76:103. Bulls, sześciokrotni mistrzowie NBA, wygrali dotąd tylko dwa spotkania i są coraz bliżej poprawienia niechlubnego rekordu Philadelphia 76ers (w sezonie 1972-73 ze-

spół ten przegrał 73 mecze, a wygrał zaledwie 9).

Najwięcej punktów dla Nets zdobył Keith Van Horn, 17 - co ciekawe - wszystkie w pierwszej połowie. Zespół z New Jersey wygrał siódmy mecz z rzędu we własnej hali.

W Detroit, miejscowi Pistons wygrali z wyżej notowanymi w tabeli Central Division Charlotte Hornets 114:96. Grant Hill zdobył 30 pkt dla gospodarzy, a Jerome Williams ustanowił rekord kariery, zapisując na swoim koncie 21 zbiórek. Zajmujący trzecie miejsce w Konferencji Wschodniej Hornets przechodzą wyraźny kryzys - przegrali już trzeci mecz z rzędu.

Gabriela Szabo została wybrana najlepszą sportsmenką roku 1999

Wyrachowana i ostra

24-letnia Rumunka Gabriela Szabo zajęła pierwsze miejsce w 42 ankiecie Polskiej Agencji Prasowej na najlepszych sportowców Europy w 1999 roku rozpisanej wśród agencji prasowych Starego Kontynentu.

Wyrachowana i ostra na bieżąco, Gabriela Szabo jest w życiu prywatnym skromna i nie zrozumią ją zawodniczką. Pierwsza lekkoatletka, która w jednym roku zarobiła ponad milion dolarów, pozostała sobą.

Bogactwo nie przewróciło jej w głowie. Nie chce, by porównywano ją ze wspaniałą rodaczką, sławną gimnastyczką Nadią Comaneci lub nie mniej słynnym tenisistą Ilie Nastase. Efektem tych miążdzących końcówek są - prócz nagród pieniężnych - trofea, które zdobyła, wraz z wytworami sztuki afrykańskiej, naronżnik jej pokój w nie ostantycznie urządzonym mieszkaniu. Planem na rok olimpijski są złote medale w biegach na 1500 i 5000 m oraz tak samo

udane jak w 1999 roku starty w Golden League.

O pieniądzach wypowiada się z rozważą, konieczną w kraju, gdzie przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosi 100 dolarów. Premię 12 tys. USD, otrzymaną z rumuńskiego ministerstwa sportu, przeznaczyła na wsparcie sierocińców.

Rekordzistka świata w biegu na 5000 metrów, dwukrotna złota medalistka halowych mistrzostw świata na dystansie 1500 i 3000 metrów zgromadziła 139 punktów wyprzedzając jednego z najbardziej doświadczonych zawodników Formuły 1, aktualnego mistrza świata Mike Hakkinena (Finlandia) - 99 pkt. oraz najlepszego boksera zawodowego świata w wadze ciężkiej Lennox Lewisa (W. Brytania) - 77 pkt.

Uczestniczącą w 42 ankiecie PAP byli wyjątkowo zgodni w przyznaniu pierwszego lokaty Gabrieli Szabo. Głosowali na nią dziennikarze z siedemnastu spośród

osiemnastu agencji biorących udział w ankiecie. Szabo zabrało jedynie na liście hiszpańskiej agencji. Mika Hakkinen znalazł uznanie wśród 15 agencji, a Lewis i Beckham wśród jedenastu. Na liście znaleźli się przedstawiciele 53 dyscyplin letnich oraz 9 zimowych - 18 kobiet i 44 mężczyzn.

Najliczniej reprezentowani w 42 ankiecie PAP są sportowcy Niemiec (7), a potem kolejno Włoch (5), Hiszpanii, Rosji po 4, Finlandii, Rumunii, W. Brytanii, Czech, Polski, Ukrainy po 3, Austrii, Danii, Grecji, Holandii, Litwy i Norwegii po 2 oraz Białorusi, Belgii, Bułgarii, Chorwacji, Francji, Słowacji, Słowenii, Szkocji, Szwajcarii, Szwecji, Turcji i Węgier.

Poprzedni zwycięzca ankiety z 1998 roku Fin Mika Hakkinen tym razem na drugim miejscu. Ponownie na liście i również na tym samym miejscu (piąte) znaleźli się znakomity alpejski austriacki Hermann Maier.

Sprintem

■ Dynamo Kijów podpisał wieloletni kontrakt z piłkarzem Alanii Władysławem Georgim Demetradze. Według dziennikarzy, ukraiński klub zapłacił za Gruzina rekordową kwotę 5 mln USD. Jeśli suma ta okaże się prawdziwa, to Demetradze byłby najdroższym piłkarzem pozyskanym przez klub z terenu byłego ZSRR. Przedstawiciele Dynamo potwierdzili, że podpisali kontrakt z 23-letnim sumy następnikiem, ale nie ujawnili sumy transferu.

■ 31-letni podróżnik Arkadiusz Pawełek zakończył w niedzielę po południu swoją podróż pontonem wzdłuż polskich wybrzeży Bałtyku, testując 4,5-metrowy ponton silnikowy dla Polskiego Ratownictwa Okrętowego pokonał z Gdańska do Kołobrzegia trasę długości ok. 400 km.

■ 80 jachtów z ośmiu krajów, przy sprzyjającej pogodzie i wietrze, wystartowało do 55 regat Sydney - Hobart, rozgrywanych się tradycyjnie, od 1945 roku, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. W pierwszych regatach startowało 9 jachtów. Zwycięzył brytyjski kuter „Rani” w czasie 6 dni, 14 go-

dzin i 22 minut. Obecnie rekord trasy, ustanowiony trzy lata temu, należy do niemieckiego jachtu „Morning Glory”. Jego kapitan, Hasso Plattner pokonał z 20-osobową załogą trasę z Sydney do Hobart w 2 dni, 14 godzin, 7 minut i 10 sekund.

■ Aleksiej Smerlin z Lokomotiwu Moskwa został piłkarzem roku Rosji. W plebiscycie wzięło udział 221 rosyjskich dziennikarzy sportowych. Grający w linii pomocy 24-letni Smerlin otrzymał 410 głosów i wyprzedził Waleriego Karpińskiego i Cely Viga (361 głosów) oraz Andrieja Tichonowa ze Spartaka Moskwa (237). Aleksander Mostowij, który przed rokiem został rosyjskim piłkarzem roku, zajął czwarte miejsce.

■ Barbara Szlachetka (AZS Wrocław) zajęła pierwsze miejsce w 6-godzinnej biegu, który odbył się na zlodowiałej bieżni stadionu w holenderskiej miejscowości Epe koło Apeldoorn. Za Polką, która pokonała dystans 55 km 819 m uplasowała się reprezentantka gospodarzy Marianne Swart. Przebiegła ona 53 km 975 m. Wśród mężczyzn zwyciężył jej rodak, Pieter de Peuter - 75 km 443 m. W nagrodę triumfatorów otrzymali po... butelkę wina.

Największa w kraju i, prawdopodobnie, na świecie

Telewizyjna choinka

W sobotę w Wilnie o godz. 16. zapłonęła największa „choinka” Litwy. Za choinkę przebrana została wileńska wieża telewizyjna, której wysokość wynosi 326 m 47 cm.

Wieża telewizyjna została przyozdobiona 32 girlandami świetlnymi, z których każda ma 170 metrów długości. Ozdabiają one dolną część wieży. Górna część oświetlają trzy girlandy reflektorów. Do konstrukcji ogółem użyto 5 440

metrów kabli i tyle samo żarówek. Telewizyjna choinka jest widoczna w promieniu 50 km i będzie świeciła do 7 stycznia.

Wileńska wieża telewizyjna jest nie tylko największą „choinką” Litwy, ale prawdopodobnie też największą w świecie.

Autorzy projektu, dyrektorzy „Oreivystės centras” – instytucji organizującej światą baloniarstwa na Litwie – Jolanta Konceičienė i Romualdas Bakanauskas, dane o

choince wysłali do Księgi Rekordów Guinnessa.

Wileńską wieżę telewizyjną w Noc Sylwestrową pokaże 120 telewizji świata, które przygotowują specjalny 24-godzinny program powitania 2000 roku.

Realizacja projektu – przekształcenia wieży telewizyjnej w świąteczne drzewko kosztowała pół miliona litów (125 tys. dolarów). Pieniądze ofiarowali prywatni sponsorzy.

Berlińczycy korygują pomyłki Świętego Mikołaja

Wymiana prezentów

Niemcy, niezadowoleni z prezentów, które Święty Mikołaj przyniósł im pod choinkę, wymieniali je w niedzielę na specjalnym jarmarku, zorganizowanym w Berlinie.

Jarmark był też okazją zaopatrzenia się w różnego rodzaju kiczowate przedmioty, jak na przykład błękitna świeca z woskowymi kwiatami, którą pewna pani postanowiła podarować na urodziny nieulubianej teściowej.

Wymieniano płyty kompaktowe, książki, kalendarze, bibeloty... Nie na wszystko znaleźli się jednak chętni – do wieczora czekała dziewczeczyna, pragnąca się pozbyć figurki z drewna, przedstawiającej opasłego czelwieczka w tyrolskim kapeluszu, z fąjką w zębach i czerwonymi kółkami, wymalowanymi na policzkach.



W drugim dniu Świąt Starówkę wileńską opasano wstęgą szczęścia o długości 2000 metrów. Pomysłodawcą imprezy jest Vytienis Urba, były koszykarz wileńskiej „Statyby”, obecnie – przedsiębiorca, właściciel restauracji „Marcellukės Kėltis”. Urba z pomocnikami skleił z papieru pilkę o średnicy 1,3 m. Pilka została owinięta wstęgą, 26 grudnia stoczono ją z Góry Zamkowej w kierunku skweru Sirwydasa. Fot. ELTA

55-letnia kobieta przepłynęła 19 kilometrów w oceanie

Rekordzistka

19 kilometrów w oceanie przepląnęła 55-letnia Argentynka Marcela Silvía Larrain, po tym jak jej jacht zatonął w czasie sztormu. Kobieta po 12 godzinach dotarła do wybrzeża w pobliżu San Clemente del Tuyu.

Jak podały w niedzielę miejscowe agencje, Larrain zmuszona była do pokonania pływackiego maratonu.

Niektórym klientom było wstyd, że interesuje ich taki towar

Pamiętki po Ceausescu

Pamiętki po byłym komunistycznym dyktatorze Rumunii Nicolae Ceausescu i jego żonie Elenie można kupować w specjalnym sklepie, który otwarto w Bukareszcie.

Na sprzedaż wystawiono wszystko, czego dotąd nie udało się sprzedać na żadnej z cze-

rech aukcji, jakie zorganizowano od sierpnia. Na chętnych czekają m.in. jedwabne piżamy dyktatora i futra jego żony, torbka z krokodylowej skóry, krawaty... Nicolae i Elenie Ceausescu skazano na śmierć i rozstrzelano 25 grudnia 1989 roku.

WTOREK 28 GRUDNIA



6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. „Teledubies”. 16.00 - Ferie szkolne. 16.50 - Wiadomości (ros.). 17.00 - Trembita. 17.15 - S. „Najśłynniejsze zamki Europy”. 17.40 - Milonier. 17.55 - Koszykówka. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Rewizja. 21.45 - Film fab. „Krok”. 22.10 - Znaki. 22.35 - Przestrzeń. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. „Miłosne wieży”. 9.15 - S. „Bez domu jest źle”. 9.45 - S. „Oszustwo”. 10.30 - Babie lato. 11.15 - Kuchnia pani Grażyny. 11.45 - ABC zdrowia. Portrety lekarzy. 12.10 - Notatki gospodyni. 12.20 - Film anim. dla dzieci. 12.30 - Film fab. „Latajacy przyjaciele”. 14.00 - S. „Kamila”. 14.50 - S. „Nowe przygody Robin Hooda”. 15.35 - S. „Rodzinka Adamsów”. 16.00 - S. „Miłosne wieży”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - S. „Oszustwo”. 17.50 - Notatki gospodyni. 18.00 - Telegra. 18.10 - S. „Kamila”. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Nurty. 20.00 - S. „Sąsiedzi”. 20.50 - Prosto i jasno. 21.00 - Film fab. „Pretendent”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Forma. 22.40 - Dramat krym. 23.30 - S. „Renegat”.



6.00 - DW. 6.20 - Krwawa

fala. 6.30 - Pod innym kątem. 7.00 - S. „Wiercipięta”. 7.45 - S. „Młady”. 8.30 - S. „Cwańska miłość”. 9.20 - Film fab. „Wojna i pokój”. 10.55 - Krwawa fala. 11.05 - Pod innym kątem. 11.35 - Rowerowe show. 11.45 - S. „Na zdrowie”. 12.10 - S. „Szczury wodne”. 13.00 - Komedia „Pasiasty rejs”. 14.30 - Pod innym kątem. 15.00 - Karuzela. 16.00 - S. „Wiercipięta”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowerowe show. 17.05 - S. „Młady”. 17.55 - S. „Cygańska miłość”. 18.45 - Wiadomości. 19.10 - Krwawa fala. 19.25 - Program V. Matulevičius. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show. 20.15 - S. „Komisarz Schimanski”. 21.55 - Spojrzenie. 22.15 - Jabłko Adama. 22.45 - S. „Na zdrowie”. 23.15 - Krwawa fala. 23.30 - Rowerowe show. 23.40 - Program V. Matulevičius. 0.10 - 6.00 - DW.

③

6.20 - Teleshop. 6.35 - Balet-bajka na lodzie. 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. „Rosalinia”. 9.35 - S. „Moja Kochana Izabela”. 10.20 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - Program kulinarny. 11.40 - Za regim. 12.05 - S. „Dziennik Bena”. 12.30 - S. „Melrose Place”. 13.15 - S. „Jessica Fletcher”. 14.00 - S. „Prawo i porządek”. 14.50 - Film anim. 15.15 - S. „Detektyw Magnum”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Moja Kochana Izabela”. 16.50 - S. „Fernandes i Florencia”. 17.40 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.05 - Metropoli. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Jutrzejka gazeta”. 21.00 - TV „Lietuvos

rytas”. 21.55 - Wiadomości. 22.05 - S. „Biały parkan”. 23.00 - S. „Szniat polow”. 23.25 - Dramat „Zakładniczka”.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - Na powitanie Nowego Roku. 8.25 - Paluski liżać. 9.00 - Show krym. 10.00 - Cytat dnia. 10.05 - Film fab. „Człowiek z dżungli”. 11.30 - Kanał muz. 12.00 - Z Moskwy. 12.05 - Dzień po dniu. 14.00 - Z Moskwy. 14.05 - Teleshop. 14.20 - Na powitanie Nowego Roku. 14.30 - S. „Po prostu Maria”. 15.20 - Krótki kurs. 16.00 - Poniedziałkowe rozmowy. 16.30 - Kanał muz. 17.05 - Patrol drogowy. 17.15 - Podobą się oglądać. 17.25 - Wiek nr 20. Nasza wersja. 17.55 - S. „Dziurka apteka”. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Na powitanie Nowego Roku. 19.00 - Z Moskwy. 19.25 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.45 - SW-2000-LUKS. 20.40 - Stolica. 21.00 - Krótki kurs. 21.15 - Podobą się oglądać. 21.30 - Magazyn „Budownictwo”. 22.00 - Z Wilna. 22.30 - S. „Po prostu Maria”. 23.10 - Kanał muz. 23.40 - Patrol drogowy. 23.50 - S. „Wskreszone płoty”.



16.30 - Teatrzyki. 17.00 - S. „Gospodyni”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.05 - Oferta. 18.10 - Spojrzenie. 18.25 - Zadzwoń i pozdrów. 18.55 - Znaki. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Gospodyni”. 20.00 - Bądź

my zdrowi. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. „Obudź się i śnij”. 21.55 - Znaki. 22.00 - Recepty. 22.10 - Oferta. 22.15 - Puls Wilna. 22.25 - Spojrzenie. 22.40 - Wiadomości (pol.). 22.50 - Turystyka.



8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.35 - Wiadomości. 8.15, 16.00 - S. „Delikatna trucizna”. 9.15 - Przyspieszona pomoc. 9.40 - Jak to było. 10.20 - Zdrowie. 10.50 - Biblioteka domowa. 13.30 - Razem. 14.20 - S. „Walki zwierząt”. 14.45 - Wszystko możliwe. 15.00 - Król wierzcho. 15.25 - Do lat 16 więcej. 17.25 - Planeta LK. 18.00 - Szukam ciebie. 18.45 - Film fab. „Sezon myśliwski”. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.50 - Komedia „Wesele Balzaminowa”. 22.30 - Koszykówka.



7.00, 8.00, 16.00, 18.00, 20.00, 24.00 - Wiadomości. 8.20, 9.00 - Homeopatia i zdrowie. 9.30 - Arena sport. 9.10 - S. „Cyganika”. 15.25 - S. „Zwyczajne prawdy”. 16.20 - Wieża. 17.00 - S. „Komisarz Rex”. 18.30 - S. „Z nowym szczęściem”. 19.25 - Biała papuga. 20.45 - Komedia „Dziewczęta”. 22.35 - Oddział dyżurny. 22.50 - K-2 przedstawia.

TYPOŁONIA

7.00 - Kawa czy herbata. 8.45 - Dziennik krajowy. 9.10 - Sport-telegram. 9.15 - Kra-kowskie Przedmieście. 27.9.25

- Giełda. 9.30 - Wiadomości. 9.41 - Prognoza pogody. 9.45 - Pegaz tygodnia. 10.00 - „Klan” - serial prod. pol. 10.20 - Mój ślad. 10.30 - „Rodzina Leśniewskich” - serial prod. pol. (1978). 11.00 - „Polonica” - dramat prod. węgierskiej (1982). 12.50 - Teledyski na życzenie. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - Polski Petersburg. 13.45 - „Klan” - serial prod. pol. 14.10 - Aby wszyscy byli jedno. 14.30 - Sportowy tydzień. 15.20 - Bez suflera. 16.00 - Wiadomości. 16.15 - Twaraż w twarz z Europą. 16.30 - Duńskie Tak dla... Polski. 16.45 - Mickiewiczowski gawdy Barbary Wachowicz. 17.00 - Panorama. 17.10 - Polska - Świat 2000. 17.30 - Teleexpress Junior. 17.35 - Rower Błękitny. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - „Rodzina Leśniewskich” - serial prod. pol. (1978). 18.45 - Krzyżówka szczęścia. 19.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 19.30 - Tata, a Marcin powiedział. 19.40 - Gość Jedynki. 19.50 - „Klan” - serial prod. pol. 20.10 - Mój ślad. 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 20.58 - Sport. 21.00 - „Jan Serce” - serial prod. pol. (1981). 21.50 - Forum Polonijne. 22.30 - „Gry i zabawy dorosłych pięknych dwudziestowiecznych” - film dok. 23.00 - Salon lwowski. 23.15 - Wiadomości polonijne. 23.30 - Panorama. 23.50 - Sport-telegram. 24.00 - „Moja Moskwa” - film dok. 1.00 - Monitor Wiadomości. 1.30 - Krzyżówka szczęścia. 1.55 - „Klan” - serial prod. pol. 2.20 - „Przygody myszki” - serial anim. dla dzieci. 2.30 - Wiadomości. 2.55 - Sport. 2.59 - Prognoza pogody. 3.00 - „Jan Serce” - serial prod. pol. 3.45 - Forum Polo-

nijne. 4.30 - „Gry i zabawy dorosłych pięknych dwudziestowiecznych” - film dok. 5.00 - Salon lwowski. 5.15 - Wiadomości polonijne. 5.30 - Panorama. 5.50 - Sport-telegram. 6.30 - „Moja Moskwa” - film dok.

POLSAT

7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - „Szaleje za tobą” - amerykański serial komed. 8.30 - Polityczne graffiti. 8.35 - „Jumanji” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. 9.30 - „Misteczek Evening Shade” - serial komed. USA. 10.00 - „Maggie Winters”. USA (1998). 10.30 - „Paloma”. Meksyk. 11.30 - „Luz Maria”. Peru (1998). 12.25 - Syndrom 2000. 12.35 - „Powrót Supermana” - amerykański serial przygod. 13.30 - Celin Dion - koncert. 14.30 - Dziurny satyryk kraju. 15.00 - Oskar. 15.30 - Lady Punk. 16.00 - „Jumanji” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Informacje. 16.55 - F/X - amerykański serial sensac. 17.45 - „Alvaro”. Brazylia (1998). 18.45 - „Luz Maria”. Peru (1998). 19.40 - Super Express TV. 19.55 - Informacje. 20.00 - Prognoza pogody. 20.05 - „Paloma” - meksykański serial. 21.00 - „Graczykowie” - pol. serial komed. 21.30 - Film tygodnia. „Proca”. Szwecja (1993). 21.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 23.25 - Telewizyjne Biuro Śledcze - magazyn krym. 23.55 - Wyniki losowania Lotto. 24.00 - Informacje i biznes pogody. 0.20 - Polityczne graffiti. 0.35 - Bumerang. 1.10 - Super Express TV. 1.25 - „Jai Duce”. Włochy. 2.35 - Muzyka na bis.

Mokry śnieg

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, nieduże opady mokrego śniegu. Wiatr słaby. Temperatura w nocy 2-7 stopni mrozu, w dzień - od -4 do +1 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni opady mokrego śniegu, gołoledź. Temperatura w nocy 2-7 stopni mrozu, lokalnie do 11 stopni mrozu, w dzień od -4 do +1 stopni.



**Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30**

**do słuchania na falach FM-105,1 MHz
audycji w języku polskim.**

Życzymy dobrego odbioru!

(Zam. 207)

DROBNE

Wynajmę jednopokojowe mieszkanie w Wilnie.
Tel. 42-69-63, 8-238-61216 (wieczorem).

Kupię nie zwróconą ziemię (prawo na wrot).
Tel. 8-290-50271.

(Zam. 445)

Sprzedajemy brzożowe odpady tartakowe na opał. Cena za 1 m³ 18 Lt. Możemy przywieźć. Bożonarodzeniowa zniżka do 30%.

Vilnius, tel.: 51-42-98, 8-299-66673.

(Zam. 428)

Mężczyzna poszukuje pracy deklaranta dokumentów celnych.
Tel. 47-50-21.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.

Vilnius, tel.: 77-86-43 (godz. 9.00-17.00 w dniach pracy), 8-298-41237 (wieczorem w dni wolne).

(Zam. 331)

Naprawiamy łodówki w Wilnie i rejonach.
Vilnius, tel. 72-15-40.

(Zam. 238)



**DRAUDIMO
KOMPAJNIA
LINDRA**

Joint Stock Insurance Company

**NASZE UBEZPIECZENIE-
GWARANCJĄ WASZEJ
POMYŚLNOŚCI**

Vilnius, Jasinskio g. 16
Tel. (22) 61-19-00,
Fax. (22) 61-09-37

(Zam. 157)

Szkoła A. Sobolewa
zaprasza na wieczorne i dzienne kursy kierowców kategorii "B". Uczniom i studentom zniżka.

Jest klasa komputerowa.



W centrum: Pamėnkėlnio 19-17.
W Justyniskach: Rygos 10.
Tel. 76 27 32

(Zam. 406)

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauskasa
Organizuje kursy wszystkich kategorii



A,B,C,D,E



Vilnius, tel. 34 33 11, Nemenčinė, tel. 57 13 48.

(Zam. 395)



**KURIER
WILEŃSKI**

TRWA

PRENUMERATA

na **2000** rok

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	6 mies.
19 Lt	57 Lt	114 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	6 mies.
16 Lt	48 Lt	96 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	6 mies.
3,90 Lt	11,70 Lt	23,40 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9; "Elephas", Olandų 3; w szkołach

1 mies.	3 mies.	6 mies.
13 Lt	39 Lt	78 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	6 mies.
12 Lt	36 Lt	72 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 USD	96 USD	192 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas.
Sostinės skyrius, Pašilčių klientų aptarnavimo poskyris.
b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

SISOMA

Bożonarodzeniowe zniżki.

Towary na kredyt

Meble, sprzęt domowy, komputery, sprzęt audio i wideo, telewizory. Materiały do wykończenia wnętrz, okna, drzwi, towary sportowe, rekreacyjne i in...

Povilačio 18 (obok centrum handlowego "Saturnas" II piętro)
tel./fax.: (8-22) 26 98 82, tel.kom. 8-285 34 344.
Pracujemy od godz. 10.00 do 19.00, w sobotę od 10.00 do 15.00.
(Zam. 440)

FOTOCERAMIKA
ZDJĘCIA DO POMNIKÓW

Latako 6, tel. 61 81 10 Vilnius

GABINET LASEROTERAPII I ECHOSKOPII

Dokonyje diagnostyki i ultradźwiękowych badań narządów wewnętrznych i leczenia laserem: zwyrodnienia kręgosłupa, alergii, zapalenia zatok, zapalenia pęcherzyka żółciowego, zapalenia trzustki, choroby wrzodowej, kurczaków u dzieci.
Tel. 69-27-38, 65-22-28.

(Zam. 435)

**KURIER
WILEŃSKI**

Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukuje SA "Spauda"

**Redaktor naczelny
Zygmunt Ždanowicz**

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępca redaktora:** Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andrius Malkianis, **zastępca sekretarza:** Marian Sipowicz (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julita Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kultura**, **"Vilniana"** - Halina Jokškaitė (tel. 42-79-68).

Kalendarium

* Wtorek (28.XII) jest 362 dniem 1999 r. Do 2000 roku pozostało 3 dni.
* Znak Zodiaku - Strzelec.
* Imieniny: Cezarego, Godziszawa, Teofila, Emmy.
* Wschód Słońca - 7.42, zachód - 14.58. Długość dnia - 7 godz. 16 min.
* Księżyc. Pełnia - 22 grudnia.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 28 grudnia 1999 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	4,0576
Dolar australijski	2,5800
100 tys. rubli białoruskich	0,4520
Korona czeska	0,1122
Korona duńska	0,5453
Funt brytyjski	6,4572
Korona estońska	0,2593
100 jenów japońskich	3,8992
Dolar kanadyjski	2,7242
Łat litewski	6,8446
Złoty polski	0,9715
Korona norweska	0,5006
Rubel rosyjski	0,1481
Korona szwedzka	0,4739
Frank szwajcarski	2,5267
100 tys. lir tureckich	0,7439
Griwna ukraińska	0,7407
100 forintów węgierskich	1,5924
10 tys. rumuńskich lei	2,2155

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na dzialekach.

Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 11)

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), **dyrektor spółki** Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępca redaktora:** Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), **sekretarz redakcji** Andrius Malkianis, **zastępca sekretarza:** Marian Sipowicz (tel. 42-79-49).
DZIAŁY: **polityka** - Paweł Kobak (tel. 42-79-64), **gospodarka** - Julita Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kultura**, **"Vilniana"** - Halina Jokškaitė (tel. 42-79-68).

Dyd. redaktor Irena LITWIN

"Kurier Wileński" przyjmuje ogłoszenia i reklamy pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.